

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 16 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty  
Telefon Redakcyi Nr. 28.

### Przebieg

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . . 32 K.,	ówiarobrocznie 8 K. — h.	rocznie . . . . . 24 K.	ówiarobrocznie . . . . . 8 K.
półrocznie . . . . . 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie . . . . . 12 K.	miesięcznie . . . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.  
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.  
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Opłaty ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadpłatne po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce misy petitywnej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyjątkowo Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 28 Rue de Valenciennes.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Prezydium galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało zarządcami podatkowymi w IX. klasie rangi oficyałów podatkowych: Władysława Stebleckiego, Włodzimierza Gockiego, Mieczysława Kupca, Michała Stopkę, Józefa Nakryjkę, Adama Krywulę, Tadeusza Blumskiego, Józefa Litwińskiego, Jana Sarame, Edwarda Królikowskiego, Stanisława Michałowskiego, Wincentego Krupńskiego i Edwarda Pacanowskiego, oficyalami zaś podatkowymi w X. klasie rangi asystentów podatkowych: Józefa Dobrzańskiego, Stanisława Münnicha, Eugeniusza Kamińskiego, Leona Ulrycha, Czesława Charzewskiego, Mikołaja Perejmę, Dawida Funkensteina, Hermana Spaniera, Władysława Śliwińskiego, Teofila Nowaka, Antoniego Tycy, Władysława Ossolińskiego, Wiktora Dudka, Antoniego Minasiewicza, Jana Krzyżanowskiego, Roberta Christa, Jana Zarzyckiego, Grzegorza Pawlika, Dymitra Prawca i Jana Kiernickiego; wreszcie nadało asystentom podatkowym *ad personam*: Karolowi Chwalibogowi, Karolowi Paykartowi, Józefowi Puchalskiemu, Julianowi Nostadtowi, Wojciechowi Stankiewiczowi, Leopoldowi Kobosowiczowi, Edmundowi Chrzaszczkiewiczowi, Fryderykowi Hadrawie, Józefowi Wallasowi, Aleksandrowi Grossemu, Bolesławowi Morowykowi, Ludwi-

kowi Małeckiemu, Alfredowi Bockenheimowi, Józefowi Poborskiemu, Ludwikowi Czajkowskiemu, Michałowi Schallerowi, Markowi Silberowi, Aleksemu Kruczkiewiczowi, Hermanowi Merklowi, Witalisowi Kwiecińskiemu, Henrykowi Pichurskiemu, Tadeuszowi Ficowskiemu, Izydrowi Szufłowi, Janowi Sozańskiemu, Kazimierzowi Gajewskiemu, Aleksandrowi Ablowi, Tadeuszowi Seltmannowi, Arnoldowi Jurzykowskiemu i Julianowi Senkowskiemu, systemizowane posady asystentów podatkowych w XI. klasie rangi.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 5 października 1908 l. 133.802 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 27 września do 4 października 1908, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 6 października.

### Niezawisłe królestwo Bułgarii.

W Tirnowie dokonał się wczoraj akt polityczny ogromnej doniosłości, który nie może pozostać bez następstw na dalszy rozwój stosunków bałkańskich, prawdopodobnie zaś wyćwicnie swe piętno także na układzie polityki międzynarodowej.

Bulgarya ogłosiła się niezawisłym królestwem — załatwiła więc jednym zamachem dwa najgorętsze życzenia narodu. Oddawa bowiem tytuł księstwa wydawał się nieodpowiedni Bułgarom; widzieli w tem oni pewne poniżenie, zwłaszcza, że nierównie słabsza pod każdym względem Serbia używa tytułu królestwa.

Książęcy jednak tytuł władcy Bułgarii uzasadniony był lennym stosunkiem, jaki go wiązał z Turcyą. Faktycznie wprawdzie księstwo posiadało zupełną swobodę samostrzygnięcia o swych losach, tak dalece, że przeciw — i to aż nazbyt często — wywiązywały się zgoła nieprzystojne dla wasala konflikty z państwem zwierzchniczym. Niemniej jednak przysługiwało Turcyi na podstawie traktatu berlińskiego prawo, uważać Bułgarię za swą prowincję, a sprawa Geszowa dowiodła, iż zamiarem nowego rządu tureckiego było, prawo to silniej nawet, niż dotąd, zaakcentować.

Ambicya narodowa Bułgarii przechodziła skutkiem tego niejasnego stosunku wiele udręceń; włożył się on za księstwem, jak kula u nogi. Wspomniany i tylekrotnie omawiany epizod z Geszowem przechylił wreszcie wagę; w ślad za nim poszło naprzód obsadzenie wschodnio-rumelijskich szlaków kolei Orientalnych, a teraz ogłoszenie Bułgarii niezawisłym królestwem.

Wątpić wypada, by ryzykując ten krok, dała się Bułgarya unieść namiętności. Jakkolwiek w pierwszym okresie samoistnego rozwoju dzieje księstwa aż nazbyt obfitowały w wybuchy afektów, — wzięła jednak nad nimi górę wrodzona Bułgarom trzeźwość i zmysł praktyczny, od czasu zwłaszcza, gdy rządy spoczęły w ręku ks. Ferdynanda. I tem właśnie zyskiwała Bułgarya coraz więcej uznania u mocarstw, że kroki jej były zawsze dyktowane rozważ. Nawet trudne położenie, w jakie wprowadziła Bułgarię sprawa macedońska, nie wypełnęło księstwa z równowagi. Widocznie też, jeśli Bułgarya zdecydowała się na tak stanowcze rozciągnięcie węzła,

który ją kępował, — to politycy w Sofii musieli uznać, iż chwila jest po temu odpowiednia i że ziszczeniu gorących pragnień narodu bardziej, niż kiedykolwiek, sprzyja ogólne położenie międzynarodowe.

Oczywiście obliczenia te mogą okazać się mylne — ale ocena ich trafności możliwa będzie dopiero wówczas, gdy uspokoją się fale wzburzenia, jakie wywołał akt dokonany wczoraj w Tirnowie.

Przedewszystkiem nie uczyniła tego Bułgarya bez poprzedniego zawiadomienia mocarstw o swym zamiarze. Gdyby nawet nie innego, to już samo przyjęcie ks. Ferdynanda w Budapeszcie przez Najj. Pana ze wszystkimi ceremoniami, należącemi się głowom koronowanym, nie pozostawiało żadnej wątpliwości, że mocarstwa Europy, o fakcie, który wczoraj nastąpił, były z góry zawiadomione.

Jakoż twierdzi *Wiener Allg. Ztg.*, że książę Ferdynand jeszcze przed czterema dniami notyfikował wszystkim mocarstwom zamiar swój ogłoszenia Bułgarii niezawisłym królestwem. Z Bukaresztu zaś donoszą, że Bułgarya oddawna zawiadomiła gabinet rumuński o swym zamiarze ogłoszenia się królestwem.

### Wrażenie w Bułgarii.

Z Sofii donoszą: Wiadomość o proklamowaniu królestwa, wywołała w stolicy i na prowincyi wielki entuzjazm. Panuje wszędzie żywy ruch. Władze zarządziły, ażeby wszędzie obchodzono ten fakt uroczystie. Miasto jest udekorowane. Na placach publicznych grały wczoraj 4 kapele wojskowe, a dwa bataliony artyleryi oddały strzały honorowe.

Dziś w całym kraju odbywają się uroczyste nabożeństwa. Na placu ćwiczeń wojskowych pod Sofią odbyła się parada całego garnizonu. Tak samo odbywają się parady wojskowe na prowincyi.

2)

Dr. Wiktor Hahn.

## STANISŁAW ŻÓŁKIEWSKI

w  
poezyi polskiej.

### SZKIC LITERACKI.

II.

(Ciąg dalszy).

W następnym roku wychodzi „Pobudka ludzi rycerskich przez nawalność pogańską w małej kupie z żalnością Chrześcijaństwa zniesionych, ku czułości i przestrodze dalszej wojny tureckiej Panom Chrześcijańskim nowocuzyniona“ przez Stanisława Witkowskiego Roku Pańskiego 1621. (W Zamościu). I ten wiersz nieudolny, przepelniony rozmaitemi roztrząsaniami; nie należącemi ścisłe do przedmiotu, rozwlekły skutek powtarzania tych samych myśli — uwzględnia jednak więcej niż poprzedni wiersz czyny Żółkiewskiego. Jako próbę przytaczam żale z powodu zgonu hetmana:

....u ludzi cnotliwych nie znajdziesz jednego, któryby nie miał płakać hetmana bitnego. Płacze król bogobojny wodza straconego, Żałuje z opłakianiem hetmana dzielnego, który z młodości swojej Marsa umiłował Gradywowej Bellony piersiami się chował.

Sławę wieczną w koronie jemu ofiarujemy.

A częste wspomnianie z pochwałą gotujemy.

Ktoby go chciał malować, trzeba Apellesa —

Jeśli w marmurze rzezać, miej Praxitelesa.

Niech go Pidyasz dzielny sam leje ze złota,

Niech sam Skopas rysuje — tak stanie robota

Sławna: nie waż się mistrzu z dawna nie

[uczony,

Trzeba, aby ten robił, co jest doświadczony

W kunszcie swym, by wystawił z marmuru

[twardego

Grób i twarz własną wyrznął cnego Żółkie-

[wskiego.

Z r. 1621 pochodzi „Płacz grobowy na sławnej pamięci Stanisława Żółkiewskiego Kanclerza y Hetmana W. K. Obrońcy wielkiego y Dobrodzieia Collegium Lwowskiego na znak wdzięczności od tegos Collegium wydany R. P. 1621“. Nieznany autor zwraca się na początku do ojczyzny:

Mów, czemu milczysz, oczy spuściwszy różane I jagody różane, wstydem przyodziane, Ojczyzno! czemu płaczesz, czemuś tak struchlała, Bolesć serce ścisnęła w językuś ustała Gdzie są krzyki, gdzie bębny twoje się chowają, Do tańca Marsowego przez w trąby nie grają? Czemu mdleje prawica, wiele lat ćwiczona? I obrotym żelazem w potyczkach wstawiona? Co za zła niefortuna na cie nastąpiła, I zwyczajne wesele od ciebie odjęła?

A na pytanie to sam daje odpowiedź w następujących wierszach, charakterystycznych odpowiednio dobranym rytmem:

Lata prędkimi skrzydłami,  
Między polskimi miastami,  
Więść w rantuch czarny przybrana,  
Łzami krwawymi zalana:

Ogłasza coś niewdzięcznego,  
Upad wojska sarmackiego,

Za morze jednych pognanych,  
Drugich szablą poćcinanych.

Tam gdzie Dniestr szalone wody  
Zwykł rozlewać w niepogody  
I gdzie karpatejskie skały  
Śniegi sobie spodobały,

Tam Hetmana Koronnego  
Stanisława Żółkiewskiego  
Atropos ile przywitała,  
Bo mu żywot odebrała.

Do tej samej kategorii wierszy należy Piotra Napierskiego z Białej: „Krwawy Mars narodu Sarmackiego, w którym się opisują bitwy potężne Władysława Królewicza polskiego z Sułtanem Osmanem, cesarzem tureckim na polach wołoskich pod Chocimem zamkiem, także Stanisława Żółkiewskiego, Kanclerza Koronnego na polach cecorskich z Skinderbaszą y Gałgą bitwy krótko opisane w roku 1620 i 1621“. Przez Piotra Napierskiego wydany 1628. Autor podaje dość szczegółowy opis bitwy, sławiąc męstwo poległych w niej rycerzy; i ta rzecz słaba, bez żadnego polotu poetyckiego, jak o tem może przekonać ustęp o śmierci Żółkiewskiego:

Wtem Hetman sławy chciwy napadł na janczary  
Z Skinderbaszą zdradliwym, z łuczniemi Tatary.  
Chęć zostawić po sobie znak wielkiej miłości,  
Ojczyznie i Królowi mąż dziwnej dzielności  
Ścierał, zbijał ich hufce, nie się nie żałował,  
Krew braciey swey i wolność krwią zapie-

[czętowną.  
Gdyż na tę wojnę jechał lub zwycięstwo odnieść,  
Lub w wieku swym sędziwym ciepło i krwawą

[śmierć znieść.  
Ostatnią swą posługę oświadczył Koronie,  
Zdrowie swoje oddając tam w wołoskiej

[stronie,  
Bo gdy pogańskiej siły trudno rozprządz było,  
Szczęście bojowne z trupy tam go położyło.

Kanclerstwo i buławę Króla doczesnego

Złożył, a wziął Koronę tryumfu wiecznego.

Zginął — nie zginął — sławą słynąć będzie

[wiecznie,

Dla Boga, dla Ojczyzny — wiedz o tem

[koniecznie,

Że póki Lechów naród trwać będzie w dzielności,

Nie zasięże Żółkiewskich sława odmienności.

Do tego samego rodzaju należy jeszcze krótki wiersz Wacława Potockiego, też nie szczególny — nie przemawiający zupełnie do wyobraźni czytelnika. Ze względu, że wiersz ten prawie nieznan, przytaczam go w całości:

Stanisławowi Żółkiewskiemu  
Hetmanowi Koronnemu.

Zbytni sławy apetyt, Wołochów nie statek  
Winien, wojsko koronne żem jako do jatek  
Wywiadł y nierychłom się postrzegł na Cecorze  
Skąd gdy go w spiętym nazad uwodzę taborze  
Wiecznego mię dekretu ceduła zachodzi —  
Tu sam ginę, tu sam kwiat polskiej gubie

[młodzi,

Tu pogańskich zastępów usypane wałem

Ciało się moje z duszą, głowa dzieli z ciałem,

Tu w Konstantynopolskiej na kopii wieże

Długo wisząc, niech późnych hetmanów prze-

[strzeże,

Tużub przez stare blizny, świeże wzięwszy rany,

Żółkiewski Stanisławie, twój tu pochowany.

(Jovialitates 1747, s. 82).

Bez większej wartości literackiej jest także: „Epitaphium monumentis Caecorae“ (mimo tytułu łacińskiego w języku polskim) Kazimierza Niesiołowskiego pomieszczone w jego *Otia domestica* (1745, s. 157).

(Ciąg dalszy nastąpi).

Do Tirnowy nadechodzą tysiącami depe-  
sze gratulacyjne z całego kraju.

Wczoraj wszystkie biura rządowe były  
zamknięte. Szkoły zamknięto na trzy dni.

Także koła polityczne opozycyjne przy-  
jęły z zadowoleniem proklamację.

Przeważa w Sofii wrażenie, że niema  
obawy zaczętych kroków Turcyi, mimo to  
wydano daleko idące wojskowe zarządzenia  
na wypadek wojny obronnej przeciw Turcyi.

Co do tego ostatniego punktu dowiada-  
je się paryski *Matin*, że Bułgaria zmobilizo-  
wała całą swą armię o sile 380.000 ludzi,  
by w razie potrzeby wykonać marsz na Adrya-  
nopol.

### Wrażenie w Turcyi.

Porta już onegdaj wieczorem miała wia-  
domość o zamierzonej proklamacji niezawis-  
łości Bułgarii.

Wielki wezyr pracował całą noc. Mini-  
ster spraw zagranicznych o północy udał się  
do ambasadorów angielskiego, francuskiego,  
niemieckiego i rosyjskiego, aby z nimi na-  
radzić się. Ambasadorowie oświadczyli, że  
nie mają wcale wiadomości i przyrzekli za-  
pytać się swych rządów.

Wczoraj o godz. 3 po południu otrzy-  
mała Porta depezę o proklamacji niezawis-  
łej Bułgarii. Ambasadorowie Niemiec, Fran-  
cyi, Anglii i Włoch przybyli do Porty oso-  
biście, z innych ambasad przybyli tylko pierw-  
si dragomani.

Wczoraj wieczorem odbyła się u wiel-  
kiego wezyra nadzwyczajna Rada ministrów.  
Minister spraw zagranicznych oświadczył  
wobec kilku dyplomatów, Turcyja wnie-  
sie protest, a pierwszym jej krokiem będzie  
odwołanie swego zastępcy dyplomatycznego  
w Sofii.

Na ludności wywarła proklamacyja tir-  
nowska ogromne wrażenie. Już onegdaj pa-  
nował w Konstantynopolu wielki niepokój z  
powodu wiadomości, że Bułgaria w najbliż-  
szych dniach ma się ogłosić królestwem.  
W połączeniu z tem krążyły także pogłoski  
wojenne, które wywołały znaczny spadek kur-  
sów na stołecznej giełdzie. Nie przeszedł też  
nieostrzeżenie fakt, że ambasador niemiecki,  
br. Marschall, który wczoraj po południu  
miał udać się na krótki urlop, odroczył swój  
wyjazd i odbył konferencyę w Porcie.

Wszystkie urzędy dyplomatyczne zasko-  
czyła wiadomość o proklamowaniu królestwa  
bułgarskiego zgoła niespodzianie. Wiadomość  
ta rozeszła się w Stambule dopiero o godz. 3  
po południu w nadzwyczajnym wydaniu dzien-  
nika *Jemi* i z początku nie znalazła wiary,  
aż nadeszło oficjalne potwierdzenie.

Tureckie Towarzystwo prasowe odbyło  
posiedzenie, na którym postanowiono zach-  
owanie się Bułgarii wprowadzić ostro potępić,  
ale nie jątrzyć opinii publicznej, lecz owszem  
uspokajać i podkreślić, że zdarzenie to było  
oktawa spodziewane i że Porta przedsię-  
wzięmie odpowiednie kroki. Uchwalono nie

atakować gabinetu, ani wielkiego wezyra,  
wychodząc z tego założenia, że wydarzenie  
w Bułgarii jest tylko skutkiem dawniejszych  
rządów. Mahometanie zachowują się spoko-  
jnie. Jak sądzą, dopiero po uroczystości Ra-  
mazanu okażą się skutki tego wydarzenia.  
Niekórzy obawiają się dziś demonstracyi prze-  
ciw ministerstwu, te jednakże zapewne sku-  
tkiem spokojnego tonu dzienników nie uda-  
dzą się.

Komitet młodoturecki przyjął wiadomość  
o postępkach Bułgarii z wielkiem wzburzeniem;  
spokojny sposób zapatrywania bierze jednak  
górze.

W kołach młodotureckich obawiają się,  
że Staroturcy im przypiszą winę ogłoszenia  
niezawisłości Bułgarii. W niektórych kołach  
tureckich wyrażono zapatrywanie, że dla Tur-  
cyi ogłoszenie Bułgarii nie oznacza wielkiej  
straty. Obecne stosunki doznają raczej wyja-  
śnienia i bułgarskie aspiracye do Macedonii  
będą mogły być w przyszłości tem energicz-  
niej odparte ze strony Turcyi.

### Alarmy wojenne.

Wedle wiadomości z Konstantynopola,  
Turcyja zbroi się niemniej gorączkowo, jak  
Bułgaria. Większość tureckiej opinii publi-  
cznej domaga się, aby konflikt rozstrzygnięto  
z bronią w ręku.

Młodoturcy usiłują zapobiedz wybuchowi  
wojny, gdyż przez to przygotowanoby — ich  
zdaniem — jedynie teren dla reakcyi i umo-  
żliwiono powrót do rządów absolutnych. —  
Zwłaszcza Młodoturcy obawiają się, że sułtan  
skieruje wolnomyślnie pułki, skonsygnowane  
obecnie w Konstantynopolu, na plac boju, do  
stolicy zaś powoła oddane sobie wojsko z Azyi  
i zniszczy rezultaty pracy Młodoturków.

*Berliner Tageblatt* otrzymał z Konstan-  
tynopola informacyę, że w ciągu dnia dzisiej-  
szego lub jutrzejszego rozstrzygnie się kwes-  
tya: pokój, czy wojna? — Wszelkie oznaki  
wskazują, że rozstrzygające koła tureckie, w  
ostatniej chwili już nawet i młodotureckie,  
żądadzą wojny. Młodotureckie koła żądają jej  
dlatego, że upokorzenie Turcyi wywołałoby  
wewnątrz zwycięstwo reakcyi.

Szanse wojny i pokoju oznaczają w am-  
basadach w Konstantynopolu jak 2 : 1. Prze-  
waża usposobienie pesymistyczne. W amba-  
sady angielskiej utrzymują, że sułtan i par-  
tya reakcyjna chcą wyzyskać ewentualną wojnę  
dla celów reakcyi.

Większość jednak dyplomatów sądzi, że  
Turcyja nie zechce wypowiedzieć wojny Buł-  
garii, tembardziej, że proklamacyja Bułgarii  
w niczem istniejących dziś faktach nie zmienia.

Bądź co bądź prasa turecka wpływa łag-  
odząco i rozbrzmiewa pokojowym tonem.

Organ wielkiego wezyra *Jeny Gazetta*  
powiada, że Turcyja musi sobie zyskać sym-  
patyę zagranicy. Świat na wojnie nie zyska-  
nie, natomiast spokój przyniesie wielkie kor-  
zyści.

Angielska prasa wypowiada obawy, że  
wojna może na Bałkanie wybuchnąć każdej  
chwili. Dzienniki wyrażają oburzenie z po-  
wodu, że wypadki zaskoczyły opinię publi-  
czną, a cała sprawa uplanowana została bez  
porozumienia się z Anglią i Francją. Dlate-  
go przyjąć należy, iż oba te mocarstwa za-  
protestują przeciw łamaniu traktatu berliń-  
skiego.

Dziennik *Times* z dobrego rzekomo  
źródła dowiada się, że admirałicyja angiel-  
ska wydała rozkaz, aby cała angielska flota  
morza Śródziemnego skoncentrowała się pod  
Maltą i czekała tam dalszych rozkazów. —  
Flota ta składa się z 6 okrętów wojennych,  
4 pancerników, 3 krążowników i 18 rozbija-  
czy torped.

*Figaro* i *Echo de Paris* wyrażają zda-  
nie, że niepodobna, aby przyjsie miało do  
wojny i twierdzą, że należy oczekiwać in-  
terwencyi Anglii w celu pokojowego zała-  
twienia konfliktów.

*Wiener Allg. Ztg.* wskazuje, że wybuch  
wojny na Bałkanie oznaczałby klęskę poli-  
tyki króla Edwarda VII., który zhytnio eks-  
ponował się za Młodoturkami.

### Wrażenie zagranicą.

Z Berlina donoszą: Rozgrywające się  
na Bałkanie wypadki, sfery rządowe przy-  
mują spokojnie. Kancelarz książę Buelow nie  
wraca do Berlina, lecz pozostanie nadal w  
Norderney. Koła rządowe oświadczyły, że  
krok księcia Ferdynanda wszyscy muszą po-  
tępić.

Wedle depezy z Paryża, minister spraw  
zagranicznych Pichon odbył wczoraj przed  
południem konferencyę z rosyjskim mini-  
strem spraw zagranicznych Izwołskim, z am-  
basadorem tureckim Naumem baszą, a po  
południu z ambasadorem włoskim, angiel-  
skim i Stanów Zjednoczonych, dzisiaj przed  
południem przyjął bułgarskiego agenta dy-  
plomatycznego. Konferencye te odnoszą się  
do spraw bałkańskich.

Król Karol rumuński odbył wczoraj długą  
konferencyę z prezesem gabinetu Sturdzą.

Wiadomości z Bułgarii wywołały ogro-  
mne wrażenie także w Belgradzie. Król od-  
łożył swój wyjazd na ćwiczenia, zwołał do  
pałacu radę gabinetową i przywódców stron-  
niectw.

*Voss. Ztg.* pisze, iż Bułgaria zaczęła  
swe rządy jako królestwo od rabunku, bo  
bezwładnie zabrała koleje Orientalne. Krok  
taki nie rokuje wielkiej przyszłości nowemu  
królestwu.

*Temps* w artykule poświęconym wypad-  
kom na Bałkanie, zwłaszcza niezawisłości  
Bułgarii, która nie daje a wszystko bier-  
rze, pisze, że postęp ten nakłada na gabi-  
nety w Paryżu, Londynie, Petersburgu obo-  
wiązek przypomnienia w Europie, że traktat  
berliński nie może być zerwany, tylko rekty-  
fikowany. Do tej rektyfikacyi potrzebne jest  
porozumienie wszystkich mocarstw sygnatur-

nych, które tylko przez zwołanie nowego  
kongresu może być osiągnięte. Francya, ani  
inne mocarstwa nie mogą zgodzić się, ażeby  
coś podobnego działo się bez zasięgnięcia ich  
opinii. Już w sprawie mniejszej wagi zwoła-  
no przeciw konferencyę do Algesiras.

### Niezawisła Bułgaria.

Pozostając pod berłem ottomańskim,  
Bułgaria ciężko odpokutowała ruchy swe  
wolnościowe w r. 1875, kiedy Turcyja, mszcząc  
się, puściła z dymem miasta jej i wsie, w  
pień wyciąwszy 12.000 ludzi. Zakłapała wów-  
czas oburzeniem cała Europa. Konferencyja  
z r. 1876 pragnęła zapewnić Bułgarii swo-  
bodną przyszłość, ponieważ jednak Turcyja  
odrzucała jej żądania, przyszło pomiędzy nią  
i Rosyją do wojny. Pokój w San Stefano  
(1878) i kongres w Berlinie w tymże roku,  
utworzyły z części Bułgarii między Dunajem  
i Bałkanami nowe księstwo bułgarskie ze  
stolicą w Sofii, z ziemi zaś leżącej poza pa-  
smem bałkańskim autonomiczną prowincyę,  
Wschodnią Rumelię, zapewniając Turcyi pra-  
wo protektoratu. Sobranie w Tirnowie przy-  
jęło ułożoną przez rosyjskiego komisarza  
Korsakowa konstytucyę i wybrało ks. Ale-  
ksandra Battenberskiego (1879—1886) wład-  
cą. Oswobodzeni Bułgarzy nie umieli z po-  
czątku znaleźć się w nowym położeniu. Nie-  
słychanie zaciekała walka stronnictw zdawała  
się złe wróżyć przyszłości księstwa. Zaraz  
pierwsze Sobranie w r. 1879 musiał rząd  
rozwiązać. Tak samo niedojrzałością polity-  
czną grzeszyły rządy. Rozpoczął się ich sz-  
ereg gabinetem konserwatywnym, który usta-  
pił miejsce umiarkowanemu. Potem stanął  
u steru liberał Cankow, obalony wkrótce przez  
Karawelowa. Widząc, że tym sposobem nie  
doprowadzi do niczego, książę — pozostając  
w urzędowaniu — złożył swą godność w rę-  
ce narodu i zwołał (1881) zgromadzenie na-  
rodowe dla uporządkowania spraw państwa.  
Sobranie zawiesiło na lat 7 konstytucyę  
tirnowską jako nieodpowiednią, udzielając  
księciu rozległych praw do reorganizacyi  
kraju w celu zabezpieczenia ładu i pokoju.  
Mimo tego rzezy słył dawnym trybem. D.  
18 września 1883 książę niespodzianie przy-  
wrócił konstytucyę i utworzył nowe mini-  
sterstwo z Cankowem na czele. W rok póź-  
niej wyrugował go znowu Karawelów. No-  
wy gabinet zakrzętnął się około połączenia  
Wschodniej Rumelii z Bułgarią i dopiął  
swego. Należycie przygotowany przewrót ów  
dokonał się we wrześniu 1885 w Filipopolu  
(Płowdiwie), stolicy Rumelii, który książę,  
po uwięzieniu gubernatora Krestjowicza bez  
przeszkód zajął.

Następstwem dokonanej unii była dwu-  
tygodniowa wojna z Serbią, pobita na głowę  
pod Sliwnicą. Wojnę zakończył pokój w Bu-  
kareszcie (1886). Sułtan zgodził się ostate-  
cznie na przyłączenie Rumelii do Bułgarii  
i przysłał księciu firman, mianujący go gu-  
bernatorem rumelijskim.

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### PANIENKI.

Z francuskiego.

VI.

(Ciąg dalszy).

Ta pocziwa Zorżeta! Co ona właściwie  
mogła myśleć?... Gdyż ostatecznie, flirt z  
Martą obecnie był tak widoczny, że nawet  
w ślepej zazdrości mógłby obudzić. A nie mo-  
żna było powiedzieć o Zorżecie, aby nie miała  
zazdrości. A więc?... Czemuż przypisać ten  
absolutny brak zazdrości, jeżeli nie dziwnej  
obojętności jej dla niego? I jakże to pogo-  
dzić z widoczną u niej przyjemnością, gdy się  
spotykali?

Takie uczucia dziwiły go i nieco gor-  
szyły. Nie dochodziło to wprawdzie aż do  
cierpienia, ale było przynębiające... Jeżeliby  
mężczyzna łączył w sobie te kontrasty, to co  
innego.... On sam nie postąpiłby inaczej wobec  
Zorżety. Ale kobieta.... I to względem niego!...  
W jego przekonaniu było w tem coś niezwy-  
kłego, rodzaj kompromisu prawie przeciw mor-  
talności, będącego przywilejem mężczyzn. Ko-  
bieta nie powinna wychodzić ze swojej roli....

Nagle, zaczął się śmiać. Cóż znowu! bar-  
dzo nieładnie z jego strony byłoby wyrzucać  
Zorżecie jej płochość. Czyż gdyby nie ona,  
mogłoby się tak przerażać na trzy strony?  
Gdyż nie było co ukrywać, kolejno, albo na-  
wet jednocześnie, myśl jego od Marty biegła  
do Zorżety i do Heleny.

Co za rozkoszna towarzyszką byłaby  
panna Dangé. Może nie zawsze wygodną....  
Jakóba, czasami, niepokoił jej wzrok, w któ-  
rym pod figlarnością lub rozrzewnieniem ukry-  
wało się coś ośchłego, rozkazującego — szyb-  
kie błyski prawdziwego charakteru, tajemni-

czej duszy, która się budziła, jeżeli już nie  
była obudzona, skoro Marta z młodej dziew-  
czyny stawała się kobietą.... Ale taka wesoła,  
pełna życia! Na myśl, że mógłby uścisnąć  
w ramionach tę szczupłą postać o drobnych  
lecz doskonałych kształtach, zapominał o  
wszystkiem...

O wszystkim, z wyjątkiem wyniosłej  
a łagodnej twarzy, która od lata coraz  
bardziej w serce mu się wkradała, przysła-  
niając inne obrazy swoją czystą, uspokajającą  
urodą. Helena, skoro tylko myślał o niej —  
a myślał coraz więcej — panowała w sercu  
jego wyjątkiem.

Jakób często bywał u Savenayów od  
owego podwieczorku, na którym pomiędzy nim  
a Heleną, z powodu słów zamienionych prze-  
ciągnęły się niewidzialne nitki porozumienia,  
z dniem każdym się zacieśniając. Rozmawiali  
z sobą później całymi godzinami; serdecznie,  
spokojnie, głęboko.

Jakób wychodził z tych odwiedzin wzmo-  
cniomy, przekształcony, aż póki inne wra-  
żenia go nie uniosły, rozwiewając wpływ.... Na-  
zajutrz stawał się tem, czem był przedtem.  
lekkomyślnym, zmiennym, jak chorągiewka  
na dachu. Pocięsział się z Zorżetą, że Marta  
jeszcze nie należała do niego.

A przecież, rzeczywiste wybuchy uno-  
siły go do mężniejszego, lepszego zapatry-  
wania się na życie. Przez kilka wieczorów  
z przelotnym zapałem zabierał się do pracy,  
zdecydowany na uporeczywe, codzienne wy-  
siłki, któreby mu dopomogły do stworzenia  
sobie sytuacji, do zarabiania na chleb dla  
dwojga, a wraz z chlebem na wiele innych  
dobrych rzeczy nie mniej potrzebnych, dla  
Heleny i mój Boże! dla zadowolenia własnych  
upodobań... Noc na tem przeszła. Nazajutrz,  
po obudzeniu, skończyło się!

Wtedy zapadał w ponure ataki zwąt-  
pienia. Nigdy się nie zdobył na konieczną  
energję... Trudno sobie wyobrazić jak ciężko  
torować sobie drogę samemu, stworzyć sobie  
środki do życia z niczego... Za mało wyczer-  
pujące studia prawnicze, nadto powierzchow-  
ne wykształcenie, czyniło go bezbronny  
wobec ciężkiej walki. A miękkość jego do

reszty zabijała w nim wrodzone dary inte-  
lektualne. Stanowczo, nie czuł w sobie żadne-  
go specjalnego zamiłowania. Jedno tylko wy-  
ścisłe: porządna jaka posada płatna przez rząd,  
w jakiejbydz gałęzi!

Może przez pana Savenay?... Gdyby to  
małżeństwo się zdecydowało, niema wątpli-  
wości, że radca stanu, dzięki swemu przyja-  
cielowi, ministrowi Perratin, albo innym sto-  
sunokom politycznym, zdołałby go gdzieś u-  
mieścić. I gdyby tylko płaca była stosowna,  
a posada przyjemna, jakośby poszło...

Kwestya materyjalna była jedynym cie-  
niem na przyszłości, za każdym razem, gdy  
Jakób zapatrywał się na nią przez postać  
Heleny.... Zdobyła nad nim z takim sprytem  
tak wielki wpływ, że nie myślał wcale tem  
się oburzać. Ta wyższość charakteru, ta me-  
ska stanowczość obok jego własnej słabości  
i lekkomyślności zupełnie go już nie prze-  
rażała, mniej go dziś niepokojąc od bardziej  
nieużytej woli Marty.... Ale z drugiej  
strony, z nią, widoczną majątną, jakże inna,  
bardziej uproszczona egzystencyja!... Nie tro-  
szczyć się o nic, używać wszystkiego.... To  
rzezy nieoceniona.

Ozwał się dzwonek elektryczny. Jednym  
skokiem był u drzwi, otwierając je szeroko  
z głębokim ukłonem dla dwu przyjaciół-  
tek.... Nie skończył go. Zorżeta była sama.

— A Marta?

Pani Lanfray zawahała się, czy ma się  
obrazić za ton głosu zawiedziony i kwaśną  
minę. Uznała za stosowne wybuchnąć śmie-  
chem.

— No! no! Pocięsz się!... Przyjdzie....  
W każdym razie, jesteś milutki. Dziękuję za  
przywitanie.

— Przepraszam.

Przyciągnął ją ku sobie i pocałował.  
Śmiała się ciałe, tym razem szczerze.  
— Jacku, Jacku! ty już nie kochasz  
swojej Dżety!...

— Tak myślisz?

— Nie tak, jak dawniej.

Potrząsnęła lekko głową, bez smutku.  
Jakób mileczał, przyjaźnie usposobiony. Cze-

muż się bronić, zaprzeczać, jeżeli miała słu-  
szność i zdawało się, jakby nie była tem  
wzruszona. Zdejmowała swoje futerko. Ma-  
chinalnie, Jakób podał jej kubek, w który  
zwykle składała szpilki od kapelusza.

— Jesteś szalony! — rzekła.

— Marta! ach, prawda! — rzekł Ja-  
ków. — Co za minę zrobiłaby, żeby zastała  
swoją przyjaciółkę w tym kostymie!

Wysunął do połowy sztuflę komódki  
i wyciągnął z niej ciężkie atłasy japońskiej  
sukni fioletowej, haftowanej w motyle i kwiaty  
różnobarwne.

Wzięła ją, udrapowała na sobie, a po-  
tem, wybrzykiem nagłej fantazyi narzuciła ją  
na głowę Jakóba i zmusiła go, aby ją wziął  
na rękawy.

— Tobie w tem także bardzo do twarzy!

Patrzyła na szeroką pierś, na której  
krzyżowały się poły podszyte staro-różowym  
atłasem i zdawało jej się, że ta suknia, w  
którą tyle razy się otulała, była jakby szatą  
teatralną, szatą do roli, w której siebie nie  
znała i której nigdy już nie odęga z tą sa-  
mą przyjemnością, co dawniej. Pozwoliła się  
jednak pocałować; kapelusza jej zawadzał.

— Zostaw! — rzekła.

— Czy wiesz, że hardzobys dobrze wy-  
glądał jako kobieta... Doprawdy! Masz duszę  
kobiety.

— A ty może masz duszę mężczyzny?

— Och! ja!

Powiedziała to poprostu, milutko. Skro-  
mność jej była zupełnie szczerą. Wiedziała,  
że jest niezdolna do głębszego przywiązania.  
Jedyną osobą na całym świecie, którą ko-  
chała stale, była ona sama.

Zamilkli, po raz pierwszy nie mając  
sobie nic do powiedzenia. Byli zdziwieni od-  
krywając w sobie ludzi nowych, prawie ob-  
cych, jak gdyby jedynym związkiem, który  
ich łączył, były ich pieszczoty. Przystając się  
całować, zdawało im się, że przestają się ro-  
zumieć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Najbardziej niezadowolona z powodu postępowania księcia była Rossya. Pod jej wpływem wybuchła w nocy 20 sierpnia 1886 w Sofii rewolucja pałacowa. Zdeponowany książę, odstawiony pod strażą do Reni, wyjechał za granicę. W przejeździe zatrzymał się we Lwowie, który owoacyjnie witał i gościł wygnanym. Tu doszła go również wiadomość o kontrrewolucji ze Stambułem i Mutkarowem na czele. Wraca więc książę do Sofii, ale przekonawszy się, że Rossya nigdy nie będzie mógł przejechać, składa rządowi ręce regencji, do której powołał Stambułow, Karawelowa i Mutkarowa, — sam zaś opuszcza Bułgarię na zawsze.

Regencya również nie zadowolona Rosyją, która z wyjazdem ostatniego swego w Bułgarię przedstawiciela dyplomatycznego, Kaulbarsa, zerwała z księstwem wszelkie stosunki.

Zwołane do Tirnowy zgromadzenie narodowe, obwołało księciem naprzód Waldemara duńskiego, gdy zaś on odmówił, Ferdynanda Koburskiego (1887), najmłodszego syna ks. Augusta Sasko-Koburskiego, a po matce wnuka króla francuskiego Ludwika Filipa.

Młodego władcę, któremu z początku mocarstwa odmawiały uznania, natychmiast po objęciu rządów, trudne czekały zadania. Potrafił jednak pokonać trudności, doprowadził stosunki do skonsolidowania, wyrobił Bułgarię w uznaniu i poważanie mocarstw, podniósł ją pod względem kulturalnym i ekonomicznym.

Nie najmniejszą w rządzie zasługę ks. Ferdynanda jest reorganizacja armii. Wojsko bułgarskie w niczem dziś nie ustępuje innym. Składa się armia bułgarska z 9 dywizyj piechoty o 36 pułkach po dwa bataliony, z 9 brygad konnicy o 10 pułkach, 9 pułków artylerji polowej, 1 pułku artylerji górskiej, 3 pułków artylerji fortecznej, 9 batalionów pionierów i 1 pułku kolejowego. Siła pokojowa wynosi 3550 oficerów, 58.400 żołnierzy i 306 armat. Siła wojenna wynosi 186.000 piechoty, 44.000 konnicy i 1080 dział. Razem z popolitem ruszeniem siła ta wzrósł może do 300.000 ludzi.

Konstantynopol. Rozeszła się tu wczoraj pogłoska, jakoby Bułgaria w rozmaitych punktach przekroczyła granicę. Porta zaprzecza tej pogłosce, także ostatnie dzienniki zamieszczają podobne zaprzeczenia.

Berlin. *Local Anzeiger* donosi o Konstantynopolu: Jeśli król Ferdynand przyjmie tytuł cara Wszechbułgarii, to należy się obawiać nowego wzrostu rewolucyjnego ruchu bułgarskiego w Macedonii. Sądzą tu, że wojna z Bułgarią jest nieunikniona.

Paryż. Dzienniki tutejsze podnoszą, że następstwem ogłoszenia Bułgarii królestwem, musi być między innymi aneksja Krety przez Grecję.

Te same dzienniki donoszą, że rząd grecki nie rozpuścił na urlop rezerwistów, powołanych teraz w jesieni do ćwiczeń, a część swej armii wysłał na granicę.

Sofia. Zastępca kolei Orentalnej, Fantę przedłożył wczoraj rządowi bułgarskiemu pismo z protestem rady nadzorczej kolei z powodu objęcia linii w zarząd Bułgarii. Rada nadzorcza zażądała zwrotu do 3 dni, w przeciwnym razie Towarzystwo zażąda za każdy dalszy dzień zwłoki grzywny 15.000 koron.

Konstantynopol. Niektóre dzienniki donoszą, że onegdajszą Radą ministrów wyznaczona Bułgarii termin do oddania kolei Oryentalnych. Wielki wezyr w ostatnich czasach odbywa codziennie konferencje w Ildiz-kiosku; onegdaj był na jednogodzinnej audyencji u sultana.

Paryż. Clémenceau przyjął wczoraj po południu Pichona, poczem konferował z Izwolskim. Konferencja ta wykazała zupełną zgodę rządu rossyjskiego i francuskiego w kwestjach polityki bałkańskiej.

## KRONIKA.

Lwów, 6 października.

— **Kalendarz.**

Środa (7 października).

Justyny panny. — Rosława. — Fte-  
kły m.

Wschód słońca o godzinie 5:37 rano, zachód słońca o godzinie 4:44 po południu.

— **JE. Leon Biliński**, gubernator Banku austro-węgierskiego, przybył do Lwowa i bierze udział w obradach Sejmu.

— **JE. Wojciech hr. Dzieduszycki** wyjechał do Wiednia, żądając się do Budapesztu na posiedzenia Delegacji.

— **Wiadomości kościelne.** Diecezja przemyska: Instytuowany na probostwo w Rymanowie ks. Józef Wolski, wikary w Sędziszowie. Zamianowany katechetą szkoły wydziałowej męskiej w Krośnie ks. Zygmunt Schmuc, wikary w Jaćmierzu, w miejsce ks. Karola

Olbrzycha, który został czasowo zwolniony od obowiązków katechety.

— **Z Politechniki.** Ministerstwo wyznań i oświaty zamianowało p. dr. Karola Wątoraka, starszego komisarza budowlanego kolei państwowych, docentem budownictwa kolejowego.

— **Z komitetu obchodu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego we Lwowie.** VI. posiedzenie sekcji obchodowej odbyło się dnia 3 października w sobotę w biurze wiceprezidenta miasta pod przewodnictwem rady Dworu Adama Krechowickiego. Między innymi uchwalono w sprawie pomnika poety we Lwowie, ogłosić w najbliższym czasie odezwę, wzywającą społeczeństwo do składek na rzecz pomnika, zastanawiano się nadto nad środkami, mogącymi przysporzyć funduszy na wspomniany cel; osobnej komisji poruczono urządzenie wieczorów na dochód budowy pomnika Słowackiego. Uchwalono dalej przystąpić w październiku do tworzenia komitetów prowincjonalnych w Galicji, na Szląsku i Bukowinie.

Sprawę wydania portretu poety, odlania biustu i medalu przekazano prezydium, które na najbliższym posiedzeniu ma zdać sprawę z poczynionych kroków w tym względzie. Odczytano też pismo komitetu akademickiego w Krakowie, zawiadamiające o zwołaniu ankiety do Krakowa w sprawie sprowadzenia zwłok Słowackiego; w dyskusji, która rozwinęła się na ten temat, zaznaczono, że komitet lwowski nie prowadzi na własną rękę akcji sprowadzenia zwłok, lecz tylko stara się ułatwić zadanie komitetowi krakowskiemu. W dyskusji zabierali głos pp.: Biechoński, Chmieliński, Dworski, Fryling, Hahn, Nitman, Starkel, Zimmerman.

— **Pomnik Karola Estreichera.** Czytelnia artystów teatru miejskiego w Krakowie na dorocznym walnym zgromadzeniu swych członków uchwaliła na wniosek p. Maksymiliana Węgrzyna naziścić pamięć Karola Estreichera wystawieniem w foyer teatru podobizny plastycznej zmarłego uczonego, który tyle zasług położył dla teatru polskiego. Dla wprowadzenia w życie uchwalonego wniosku wybrano komisję, w której skład wchodzi pp.: Solski, Sosnowski, M. Węgrzyn, Siedlecki i Bończa.

— **Biuro Inspektoratu piwnic winnych** znajduje się przy ulicy Lenartowicza 1. 5, I. p. Inspektor udziela stronom interesowanym wskazówek i wyjaśnień w poniedziałki i soboty od godziny 10 do 1. W razie przypadającego w te dni święta, w dniu następnym.

— **Towarzystwo »Biblioteka słuchaczy praw«** we Lwowie odbędzie nadzwyczajne walne zgromadzenie w sobotę, 10 b. m., o godzinie 7 wieczorem w III. sali Uniwersytetu.

— **Międzynarodowy kongres stanu Średniego w Wiedniu.** Wczoraj w południe, w obecności PP. Ministrów dr. Bieniertha, dr. Gessmanna, Ebenhocha i Fiedlera, odbyło się otwarcie międzynarodowego kongresu stanu średniego. W kongresie bierze udział około 800 delegatów, którzy przybyli ze wszystkich państw europejskich.

P. Minister dr. Gessmann powitał zebranych imieniem Rządu.

Z kolei zabrał głos przewodniczący Kongresu szef sekcji Exner i zawiadomił zebranych, że od słowiańskich uczestników kongresu otrzymał protest, ponieważ żadnego przedstawiciela Słowian nie wybrano do prezydium honorowego. Mimo to podpisani na proteście nie chcą wysnuwać z tego następstw i wezmą nadal udział w obradach. Szef sekcji Exner wyraził ubolewanie z powodu tego przeoczenia, zaznaczając, że nie było w tem weale dążności, zwróconej przeciw słowiańskim uczestnikom Kongresu i nie stało na przeszkodzie uczynienia zadość życzeniom autorów protestu.

Następnie przystąpiono do obrad. Wieczorem odbyło się na cześć delegatów przyjęcie w ratuszu.

— **Wice antialkoholyczny we Lwowie.** Posiedzenie komitetu zarządzającego wice antialkoholyczny odbędzie się dziś, we wtorek, o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa nauczycielek (ul. Klonowicza 1. 7).

— **Broszur o Ojcu św. Piusie X.** p. t.: „Papież-Jubilat Pius X“, można nabywać po cenie 10 hal. za egzemplarz w lwowskiej Sodalicyi Panów, ul. Trzeciego Maja 1. 4, dokąd należy wystosowywać wszelkie zamówienia.

— **Jubileusz gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie**, projektowany na dzień 10 b. m. zapowiada się bardzo uroczyste. Ze wszystkich stron kraju napływają liczne zgłoszenia, a sędziwi dzisiaj byli uczniowie gimnazjum z rozwewnieniem dają wyraz uczesze, z powodu ujrzenia dawnych towarzyszy z ław szkolnych. Władze szkolne, wszystkie wyższe Zakłady naukowe i Towarzystwa, zainteresowane obchodem, przyczęły swój współdział. Samą uroczystość rozpocznie w sobotę o godzinie 9 rano nabożeństwo w kościele archikatedralnym, odprawione przez byłego ucznia k. biskupa Bandurskiego, który wygłosi zarazem odpowiednią egzortę do byłych i obecnych uczniów zakładu. Na godzinę

przedtem odprawi rabin dr. Caro nabożeństwo w Templu przy ulicy Żółkiewskiej, a okolicznościowe kazanie wypowie dr. Guttman, który będzie też i w dalszym ciągu uroczystości reprezentować lwowską gminę wyznaniową. — Po nabożeństwie zbiorą się wszyscy byli i obecni uczniowie wraz z profesorami w gmachu gimnazjalnym przy ulicy Batorego 1. 5, skąd wyruszą pochodem do sali „Sokoła“. Pochód otwierać będą byli profesorowie i najstarsi uczniowie; zamykać obecni uczniowie I. klasy. Główną uroczystość odbędzie się w gmachu „Sokoła Macierzy“, gdzie też przybyć obiecali obok reprezentantów Rządu, kraju i miasta, niemniej władz duchownych, przedstawiciele Uniwersytetu lwowskiego, Politechniki, Towarzystwa Naucz. Szkół Wyższych, Tow. Pedagogicznego i wielu innych. Uroczystość zakończy zebranie towarzyskie w murach miejskiej Strzelnicy o godzinie 8 wieczorem. Dla wszystkich członków Zjazdu strój wizytowy, dla członków komitetu galowy. — Pragnąc młodzieży akademickiej ułatwić wzięcie jak najliczniejszego udziału w obchodzie, uchwalili komitet, holdując dotychczasowym zwyczajom, iż dla akademików wkładka na koszt obchodu wynosi tylko 1 koronę.

Bilety Zjazdu nabywać można od wtorku i w dniu Zjazdu w gmachu gimnazjum im. Franciszka Józefa przy ulicy Batorego 1. 5. tamże też należy się zgłaszać po bilety zamówione poprzednio przez pocztę. Godziny urzędowe 10—1 przed i 3—5 po południu, w sobotę 8—10 rano.

— **W Kole muzycznym** odbędzie się w piątek, 9 b. m. wieczór przygotowawczy do pierwszego koncertu wiedeńskiego Towarzystwa symfonicznego. W skład programu wchodzi odczyt p. A. Plohna, oraz ilustracja muzyczna.

— **Zarząd główny Tow. »Szkół ludowych«**, nowowybrany na zjeździe w Jarosławiu, odbył w dwu ostatnich dniach we Lwowie swoje konstytuujące posiedzenie przy udziale 31 swoich członków i 4 reprezentantów Rady nadzorczej T. S. L. Prezesem wybrany został jednogłośnie poseł dr. Ernest Bandrowski, zastępcami: poseł dr. Ernest Adam i p. Stefan Natanson, sekretarzami pp.: Antoni Januszewski, dr. Marian Sępowski, dr. Zdzisław Próchnicki. Skarbnikiem został p. Józef Parezyński, jego zastępcą p. Tadeusz Pawlikowski, rachmistrzem p. Hubert Linde, zastępcą p. Józef Sarna. Do wydziału ścisłego wybrani zostali pp.: dr. Władysław Kania, Ryszard Ordynski, Witold Ostrowski, Tadeusz Pawlikowski, Stanisław Rymar, Józef Sarna, Wincenty Sikora, Jadwiga Strokowa, dr. Władysław Wasung, Władysław Wasowicz.

— **Związek stowarzyszeń rękodzielniczych** odbędzie walne zgromadzenie w poniedziałek, 12 b. m., o godzinie 6 wieczorem w lokalu własnym, ratusz II. piętro.

— **Losowanie sędziów przysięgłych.** Na V. kadencję sądu przysięgłych, rozpoczynającą się w tutejszym sądzie krajowym karnym dnia 5 b. m.; wylosowani zostali jako sędziowie główni pp.: Bard Jakób, wł. realn. Lwów; Birnbaum Fabian, wł. realn., Lwów; dr. Bohosiewicz Teodor, lekarz i prof. Uniw., Lwów; dr. Bezieviev Marian, urzędnik Banku hipot. Lwów; Brolik Jan, wł. realn. i rzeźnik, Lwów; Brylski Stanisław, właśc. realn., Lwów; dr. Dobecki Stanisław, adwokat, Lwów; Faff Antoni, wł. realn. i szynkarz, Lwów; Friedrich Juliusz, wł. realn., Lwów; Groo Ludwik, wł. realn. i piekarz, Lwów; Gruda Franciszek, dzierz. dóbr, Kozice; Gutwiński Antoni, wł. realn. i organmistrz, Lwów; Helmann Wilhelm, wł. realn. i szynkarz, Lwów; Jabłoński Piotr, wł. realn., Nowe sioło; dr. Jankowski Wiktor, lekarz, Lwów; Kozakiewicz Antoni, gospodarz, Bóbrka; Krzywuszyński Marcin, wł. realn. i majster murarski, Lwów; dr. Kulikowski Wiktor, adwokat Lwów; dr. Łoziński August, adwokat, Lwów; dr. Micyński Kazimierz, prof. Akad. roln., Dublany; Moszyński Leon, rządecą dóbr Lubaczów; Mszanecki Franciszek, wł. realn., Lwów; Nadwodzki Lucyan, urz. assek. krak., Lwów; Olszowski Eugeniusz, kapitalista, Lwów; Pawłowski Józef, wł. realn. w Nawary; Rochmiss Jakób, wł. realn., Lwów; Schiek Jan, wł. realn., Reichenau; Schreier Jerzy, dzierz. folw. Kulparków; dr. Sokal Majer, lekarz, Lwów; Strzelecki Stefan, dzierzawca dóbr Biłohorsze; Waldmann Bernard, wł. realn. i kupiec, Lwów; Wezelak Józef, wł. realn. i stolarz, Lwów; Werfel James, wł. realn. Lwów; Winkler Maksymilian, wł. realn. Lwów; Wysocki Kazimierz, wł. dóbr Ostobuz, Żmudziński Franciszek, urz. Kasy oszczędności Lwów.

Jako przysięgli zastępcy pp.: Antoniewicz Kazimierz, wł. realn., Lwów; Chaberski Kazimierz, urz. Tow. kred. ziem., Lwów; dr. Feuerstein Izidor, lekarz, Lwów; Kusiak Maksymilian, wł. realn. i masarz, Lwów; dr. Margulies Maksymilian, lekarz, Lwów; Oleszek Paweł, wł. realn., Lwów; Polasek Karol, wł. real., Lwów; Tkacz Stanisław, kupiec, Lwów; dr. Wein Henryk, lekarz, Lwów.

— **Z Izby sądowej.** Przed trybunałem sądu przysięgłych odbędzie się w tutejszym sądzie krajowym karnym w bieżącej, piątej z rzędu kadencji, następujące sesje: rozprawy karne: dnia 7 b. m. Marya Petrowicz o zbrodnię usiłowanego morderstwa; 8 b. m. Franciszek Karol Góralewicz o zbrodnię morderstwa; 9

b. m. Ilko Nowosilec o zbrodnię zabójstwa; 10 b. m. Mikołaj Kuniec o zbrodnię zgwałcenia i Konstanty Sidorów o zbrodnię fałszowania monet; 12 b. m. Karol Doroszyński o obrazę czei; 13 b. m. Stanisław Brandowski o obrazę czei; 14 b. m. Jan Kozioł o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała; 15 b. m. Michał Herasimowicz o zbrodnię zgwałcenia; 16 b. m. Stefan Wowk o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała; 17 b. m. Józef Krzysztofowicz o obrazę czei; 19 b. m. Markus Feuerstein o zbrodnię oszustwa; 29 b. m. Stanisław Brandowski o obrazę czei; 30 b. m. Stanisław Kruk o obrazę czei; 31 b. m. Teodor Świstowicz o zbrodnię zgwałcenia; 2 listopada Edward Jerzyniec o zbrodnię kradzieży.

— **Ofiary.** W administracji *Gazety Lwowskiej* złożyli dla *Zofii Goł...*, wdowy po zasłużonym działaczu na niwie społecznej, literackiej i narodowej pp.: S. C. z Sorocka 6 k., A. Hlawaty z Doliny 2 kor., Marya Reekówna z Ottyni 2 kor., R. P. ze Lwowa 4 kor.; dla *Józefy Sikosińskiej*, S. C. z Sorocka 6 kor.

Obie nieszczęśliwe, zupełnie osamotnione kobiety, polecamy i nadal łaskawym względem i sercom naszych czytelników. Zasługują one na jak najgorętsze poparcie.

— **Małoletni zbieg.** Z Przemysła nadeszła wczoraj do tutejszej policji w drodze telegraficznej wiadomość, że zbiegł z tamtąd 13-letni Stanisław Szczerbiński, syn restauratora.

— **Podrzutek.** W ogrodzie miejskim znalazł wczoraj patrolujący tam żołnierz policyjny trzymiesięczne dziecko, dobrze odżywione, obok którego leżała kartka następującej treści: „Nie mam środków do życia, nędza zmusza mnie do tego czynu, proszę o litość nad biedną sierotą. Matka“.

Dziecko oddał na razie komisaryat II. dzielniczy w opiekę dozorczyńi domu przy ul. Krasieckich 1. 12, policja zaś wdrożyła dochodzenia, celem wykrycia jego matki.

— **Zmarli we Lwowie:** Wiktorya z Piarskich Donsaftowa, w 73 r. życia; Teofila Gawkowska, w 76 r. życia.

W Sanoku, Józefa Dziabkowa, żona kierownika szkoły ludowej w Dłuszczu, w 43 r. życia.

W Wadowicach, Paweł Kłębowski, weteran z r. 1863, w 90 r. życia.

W Birczy, Stanisław Kowalski, generał w stanie spoczynku i właściciel dóbr Bircza.

W Warszawie, Władysław Wenda, emer. naczelnik archiwum Rady Królestwa Polskiego, w 88 r. życia. Zamiłowany w dziejach ojczystych i głęboki ich znawca, radą i wskazówkami służył nieraz młodym uczonym, między innymi dostarczał materiałów ś. p. Aleksandrowi Rembowskiemu do cennego jego dzieła p. t.: „Źródła do historii pułku polskiego lekkokonnego z gwardji Napoleona I“. Napisał krótkie dzieje Polski, które były zalecane jako podręcznik dla szkół, za czasów reformy Wielopolskiego. Tekst objaśniający do wydanych przez Dzwonkowskiego i Sp., w r. 1861 „Wizerunków królów polskich“, ze sztuchami A. Lessera, był również jego pióra. Oprócz dziejów ojczystych, był miłośnikiem i znawcą zabytków starożytnych, oraz numizmatyki krajowej i zostawił ładny zbiór numizmatów.

W Montalcino, ks. Jader Bertini, tamtejszy biskup, w 69 r. życia.

— **Zjazd górników polskich w Krakowie.** Posiedzenie stałej delegacji Zjazdu górników polskich odbyło się w sobotę w sali urzędu górniczego. Przewodniczył obradom dyrektor kopalni p. Stanisław Kontkiewicz z Warszawy. Między członkami delegacji był także poseł Zarański. Po wysłuchaniu sprawozdania administracyjnego, przyjęto do wiadomości sprawozdanie kół Związku górników i hutników polskich we Lwowie i Borysławiu i koła na Szląsku i Morawach. Związek cieszy się poparciem kopalń zagłębia Krakowskiego i przemysłu naftowego w Borysławiu, które w znacznej liczbie przystąpiły do Związku jako członkowie wspierający. W dalszym ciągu ustalono porządek dzienny zebrań i postanowiono urządzić publiczne posiedzenie Związku, na którym w krótkich referatach przedstawiona zostanie jego działalność i jego stan obecny. Z prawdziwym zadowoleniem stała delegacja przyjęła do wiadomości fakt założenia przed rokiem szkoły górniczej w Dąbrowie. Był szkoły wobec zatwierdzenia przez Rząd statutów jej i wobec prawie pewnych subwencji ze strony Rządu i Sejmu galicyjskiego można uważać za ustalony. Uczniowie, którzy w bieżącym roku ukończą tę szkołę, będą mieli ustawowo zabezpieczone prawo dozorowania kopalń. Następnie omawiano sprawę wydawnictwa monografii zagłębia krakowskiego, opracowanej z inicjatywy stałej delegacji przez komitet redakcyjny pod przewodnictwem p. Jastrzębskiego. Część pierwsza tej monografii opuści prasę przy końcu bieżącego miesiąca.

Po posiedzeniu stałej delegacji odbyło się posiedzenie komitetu szkolnego szkoły górniczej w Dąbrowie przy współdziałaniu delegata Wydziału krajowego, prof. Leona Syroczyńskiego i delegata starostwa górniczego, starszego rady górnictwa p. Antoniego Gerzabka.

Wczoraj w „Collegium phisicum“ odbyło się walne zgromadzenie Związku górników i hutników polskich. Prezes hr. Zamoyski przed-

stawił cele Związku i potrzebę wzmocnienia asocjacji w górnictwie. Sekretarz p. Łukaszewski skreślił dotychczasową działalność Związku, której głównym wynikiem jest założenie polskiej szkoły górniczej w Dąbrowie.

Prezes „Polskiej Czytelni“ w Leoben p. Kułakowski, mówił o 30-letniej jej działalności, a p. Obertyński o stosunkach i życiu polskich akademików górniczych w Przybramie. Uchwalono dążyć do przyspieszenia założenia wydziału górniczego na Politechnice lwowskiej i poczynić starania w sprawie wykładów geologii stosowanej.

Następnie odbyło się publiczne posiedzenie przy udziale polskich górników z Królestwa Polskiego, Szląska i Moraw, prezydenta dr. Lea, profesorów Uniwersytetu, reprezentantów przemysłu i w. i. Po przemówieniu przewodniczącego, p. Kontkiewicza z Warszawy, powitał zebranych imieniem miasta prezydent dr. Leo, poczem poseł do Rady państwa p. Zaraniski mówił o sprawach polskiego przemysłu górniczego, szczególnie w zagłębiu krakowskim. Prezes Związku hr. Zamoyski przedstawił rozwój przemysłu naftowego w Galicji w ostatnich latach dziesięciu i zauważył, że obecna produkcja ropy wynosi 160.000 cystern i że wzrosła od zeszłego roku o 32 proc., z czego 50.000 wagonów ropy nie znajduje bytu. — Nastąpił referat o górnictwie i hutnictwie w Królestwie Polskiem. Zebranie zakończyło się referatem o szkole górniczej w Dąbrowie i o stosunkach w zagłębiu krakowskim.

— **Strejk.** W niedzielę w żydowskich pracowniach konfekcyj damskiej w Krakowie wybuchł strejk. Bierze w nim udział przeszło stu robotników. Strejk wybuchł z powodu odrzucenia przez majstrów żądań robotników, domagających się 25 proc. podwyżki płacy i przerwy obiadowej.

— **Samobójstwo.** Wczoraj w południe na cmentarzu w Krakowie na grobie brata odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru słuchacz medycyny Józef Bobowski z Podola rosyjskiego. Przyczyną samobójstwa ma być nieuleczalna choroba.

— **Nowy dyrektor Filharmonii warszawskiej.** Zarząd Filharmonii warszawskiej dokonał wyboru dyrektora artystycznego Filharmonii i do sprawowania tego urzędu powołał p. Henryka Melcera, wybitnego pianistę i kompozytora. P. Melcer przyjął warunki proponowane i umowę podpisał.

— **W Częstochowie** odbędzie się w roku przyszłym, w czasie od 5 sierpnia do 30 września, wystawa przemysłu i rolnictwa. Zostanie ona urządzona w parku miejskim przy drodze na Jasną Górę, po stronie lewej i na przyległych polach na obszarze około 57 morgów. Wystawa obejmie następujące działy: I. przemysł wielki i średni (prezsem tego działu jest dyrektor fabryki w Zawierciu p. Szymański); II. przemysł domowy (pod dyrekcją p. J. Grosmana, fabrykanta); III. rolnictwo, leśnictwo i rybołówstwo (prezes p. Adam Michalski); IV. oddział ogólnokulturalny (prezes dr. Biegański). Prezesem całej wystawy jest Stefan książę Lubomirski. Biuro wystawy zostało już otwarte.

— **Zapisy na cele narodowe.** Zmarły w Wiedniu generał-audytor Józef Załłoka zapisał swą bibliotekę dwóm stowarzyszeniom polskim na Bukowinie, a mianowicie Towarzystwu bratniej pomocy i Czytelni polskiej w Czerniowcach i Czytelni polskiej w Suczawie; nadto zapisał ś. p. Załłoka każdej z wymienionych instytucji po 200 kor.

— **Katastrofa budowlana.** Wczoraj w południe zawałił się w Budapeszcie budynek fabryki śrub firmy „Kasap i Ska“. Trzydziestu robotników fabrycznych zostało pogrzebanych pod gruzami. Straż ochotnicza wydobyla wszystkich z wyjątkiem jednego; są oni ciężko ranni. Jeden robotnik zginął.

— **Panika w bożnicy.** Wczoraj w bożnicy w Marmarosz Sziget podczas nabożeństwa, na którym zgromadzonych było około 3.000 osób, powstał fałszywy alarm pożarowy. Obecni przez wąskie drzwi chcieli się wydostać na podwórze, przyczem powstał tak wielki ścis, że czterech chłopców zaduszono, a 16 osób jest ciężko rannych.

## Kronika prowincjonalna.

§ Poświęcenie nowego gmachu Bursy, wzniesionej staraniem Koła Towarzystwa „Szkoły Ludowej“, odbędzie się w Tarnopolu dnia 10 b. m. Aktu poświęcenia dokona JE. ks. Areybiskup Bilczewski, który przybędzie w tym czasie celem poświęcenia miejscowego kościoła parafialnego.

§ Poświęcenie kościoła parafialnego w Tarnopolu odbędzie się dnia 11 października.

§ Sześćdziesięcioletni jubileusz służbowy obchodził w tych dniach w Brodach kasyer tamtejszej kasy miejskiej, p. Romański.

§ Epilog krwawych rozruchów w Czerniechowie. W sądzie obwodowym w Tarnopolu przed trybunałem orzekającym rozpoczęła się wczoraj rozprawa karna o znane

zajścia, które rozegrały się w dniu 25 maja b. r. we wsi Czerniechowie, gdzie w następstwie krwawego starcia pomiędzy żandarmeryą a ludnością padło pięć osób trupem a sześć innych odniosło ciężkie rany.

Na ławie oskarżonych zasiadło 28 włościan i 10 włościanek, których oskarża Prokurator państwa o zbrodnię gwałtu publicznego z § 81 u. k. i występki zbiegowiska z § 283 u. k.

Do rozprawy, która potrwa 5 dni, powołano 31 świadków.

§ **Pożar.** W Gajach starobrodzkich — jak donoszą z Brodów — spłonęły onegdaj cztery gospodarstwa włościańskie. Ogień miał być podłożony.

§ **Bohaterska śmierć włościanina.** We wsi Ihowicy, powiatu tarnopolskiego, wybuchł w sobotę po południu pożar, ofiarą którego padły trzy gospodarstwa włościańskie. W płomieniach zginął włościanin Sobek Biskupski, który wskoczył do jednej z płonących chat, celem ratowania rzekomo tam znajdującego się dziecka.

## Kronika zagraniczna.

\* **Eksplodyzja w kopalni.** W kopalni Solna Taranya na Węgrzech nastąpiła w sobotę eksplozja dynamitu. Jeden robotnik zginął, a jedenastu odniosło rany.

\* **Międzynarodowy kongres literatów i artystów,** obradujący obecnie w Moguncji, uchwalił zwrócić się do rządów z prośbą, aby do konwencji berneńskiej włączono zakaz przedruków z czasopism i zakaz przedruku wiadomości telegraficznych i telefonicznych.

\* **Międzynarodowy kongres weterynarski** odbędzie się w Hadze w czasie od 13 do 18 września 1909.

\* **Defraudacya w urzędzie pocztowym.** W jednym z urzędów pocztowych w okolicy Taszkentu zginęło onegdaj 330.000 rubli. Dwu urzędników pocztowych, podejrzanych o kradzież, aresztowano.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** (aw.). Imię popularnej u nas autorki „Zabusi“, „Pani Dulskiej“ i „Ich czworo“ nie zawiodło. „Skiz“ wypełnił teatr po brzegi, zdobywając w przeciwstawieniu do Warszawy, sukces ogólny, bo zarówno kasowy, jak i moralny. Po doskonale postawionym akcie pierwszym wywoływano autorkę i wręczono jej kwiaty. Oklaski towarzyszyły również i dalszej akcji, która podzielona na 3 akty, jest obrazkiem obyczajowym podmalowanym lekko i subtelnie. Jednym z najdzielniejszych atutów komedy jest jej dialog. Francuski wdzięk, z jakim rozgrywa on podjęty temat utrzymany w stylu podrowanej epoki Ludwików, podkreślała wyborna interpretacya „Skiza“. Celowała w niej przedewszystkiem p. Siemaszkowa, odnajdując w bogatych zasobach swego talentu bardzo trafny wyraz dla swej roli, na której opiera się całe niemal życie akcji, dobrymi partnerami pani Lulu, byli również: p. Żelazowski, p. Irena Trapszo i p. Gustaw Rasiński.

Sylweta sceniczna Toła (p. Żelazowski) zyskałaby na całości, gdyby tempo aktu pierwszego było szybsze, a tonacya dialogu więcej naturalna. Poza tem gra p. Żelazowskiego była bez zarzutu. Niektóre jej momenty dawały nawet pełne zadowolenie, objawiające się w uznaniu, jakiego nie szczędzono wczoraj wykonawcom „Skiza“.

W komedii tej, która przypomina wdzięczne obrazki rodzajowe z końca XVIII. wieku, są dwa plany i dwa oświetlenia. Jedno z nich uwypukla wodzirejów akcji: Toła i Lulu, drugie: Witusia i Muszkę. Z natury rzeczy ta druga para cofa się niejako w głąb i służy tylko za tło, za dekoracyę. Tem trudniejsze też miała zadanie p. Irena Trapszo w utrzymaniu swej roli w granicach właściwych, nie zacierając równocześnie charakteru tej postaci, która znalazła w p. Trapszo bardzo inteligentną i sumienną wykonawczynię.

Miłą dla wielu bywalców teatralnych niespodzianką był występ p. Rasińskiego w roli Witusia. Znalazłszy nareszcie dla swoich kwalifikacyj artystycznych odpowiednie do popisu pole, p. Rasiński ujął wszystkich swoim humorem szczerym i kozackim temperamentem, którym umiał utrzymać na wodzy. Witus jego zasłużył na pochwałę, jako poważny dorobek pracy uwieńczonej rezultatem bardzo pomyślnym i zachęcającym.

Sprawozdanie z samej komedii w numerze następnym.

**Koncert Waclawa Kochańskiego,** skrzypka (w poniedziałek 12 października) odznacza się nader zajmującym programem. Rozpoczyna najpiękniejszą z sonat Haendla (VI.), nastąpi koncert *D-dur* Czajkowskiego, arcydzieło literatury skrzypcowej. Resztę programu wypeł-

niją drobne utwory Saint-Saënsa, Dwořaka, Godarda, zakończy Fantazyja Wieniawskiego z op. „Faust“, popisowa dla wirtuozów-skrzypków swą techniczną stroną i lirycznym pięknym melodyj. Koncert odbędzie się w sali Domu Narodowego. Bilety do nabycia w składzie nut p. Zadurawicza, ul. Akademicka 1. 8.

»**Sceny i Sztuki**« numer ostatni (40) zawiera ciekawe pożegnanie ustępującego kierownika Filharmonii i Opéry warszawskiej, p. Reichmana, dalej wspomnienie pośmiertne poświęcone Deotymie i Sarasatemu; projekt p. Karola Hoffmana utworzenia Kas pomocy dla aktorów prowincjonalnych; sprawozdania teatralne, między innymi także i z „Ostatniej Rzymianki“ Jeske-Choińskiego; notatki artystyczne z salonów sztuki w Warszawie i Poznaniu, wreszcie obfita, jak zawsze, kronikę bieżącą.

»**Nasz Kraj.**« Przeobrażony się niedawno w popularne pismo ilustrowane, „Nasz Kraj“ dokłada istotnie usilnych starań, by nowym swym zadaniem sprostać. Numer ostatni (14) rozbrzmiewa jeszcze echem uroczystości żółkiewskich, nadto zaś odtwarza piórem i rycinami wszystkie ważniejsze zdarzenia tygodnia. Nie obfita, ale doborowa część literacka, dział kobiecy, muzykalnia i t. d. stanowią dodatnie urozmaicenie numeru.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek, „Faust“, opera w 5 aktach K. Gounoda; gościnny występ Adama Didura, występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego.

We środę, po raz drugi „Skiz“, komedya w 3 aktach przez Gabryelę Zapolską. Reżyser Roman Żelazowski.

We czwartek, „Cyganerya“, opera w 4 aktach Pucciniego, występ Ireny Bohuss i gościnny występ Adama Didura i Tadeusza Łowczyńskiego.

W piątek, po raz trzeci „Skiz“, komedya w 3 aktach przez Gabryelę Zapolską. Reżyser: Roman Żelazowski.

W sobotę, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Otello“, tragedia w 5 aktach Szekspira z p. Żelazowskim, w roli tytułowej.

W sobotę, o godzinie pół 8 wieczorem „Żydówka“, opera w 5 aktach Halevy'ego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i przedostatni gościnny występ Adama Didura.

## Szkarlatyna.

### Stan szkarlatyny we Lwowie z dnia 5 października:

	Razem osób	W tem			
		miejscowych	obcych	w domu	w szpitalach
Stan z dnia 4 października 1908	242	226	16	171	71
Przybyło d. 5 października 1908	4	4	—	4	—
Razem . . . . .	246	230	16	175	71
Wyzdrowiało	7	—	7	—	—
Umarło	—	—	—	—	—
Razem ubyło	7	7	—	7	—
Pozostaje w leczeniu . . . . .	239	223	16	168	71

Nowo zgłoszeni chorzy pochodzą: w III. okr. sanit. z ul. Torosiewicza, w V. okr. sanit. z ul. Grodeckiej, w VI. okr. sanit. z ul. Na Błonie i Słonecznej. Wiek chorych: chłopak 18-miesięczny, dziewczynka 13 lat; w dwu wypadkach na razie szczegółów brak.

Wypadek płonicy w ul. Torosiewicza dotyczy rodzinę właściciela piekarni. Fizykat zażądał więc natychmiastowego odosobnienia dziecka, pod grozą niezwłocznego zamknięcia piekarni. Wobec tego rodzice zgodzili się na oddanie dziecka do krewnych; przewieziono je karetką epidemiczną do pp. S. przy ul. św. Wojciecha. Piekarnię jeszcze wczoraj zdezynfekcyonowano, jakoteż zarządzono środki izolacyjne w domu, do którego dziecko zostało oddane.

W lwowskim baraku epidemycznym stan chorych się zmniejsza. W dniu wczorajszym leczono się tam 43 dzieci, 4 mężczyzn i 3 kobiety. Nadto u boku dzieci przebywa ośm matek.

## Sejm.

(13 posiedzenie I. sesji IX. periody).

Lwów, dnia 6 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek kraj. Stanisław hr. Ba den i o godzinie 10 minut 40 przed południem, zawiadamiając Izbę, że sąd powiatowy w Wieliczce nadesłał pismo z żądaniem wydania p. Czecha z powodu wniesionej przeciwko niemu skargi o przekroczenie §§ 411 i 496.

Odnosne pismo na wniosek p. Urbaiskiego przekazał Sejm komisji prawniczej.

Z kolei odczytał sekretarz p. Urbaiski cały szereg wniesionych petycyj. Dla uzasadnienia niektórych z nich zabierali głos pp.: dr. Adam i Federowicz.

Następnie odczytali sekretarze zgłoszone wnioski i interpelacje.

Z porządku dziennego referował p. dr. Fruchtman sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności departamentu VI. za czas od 1 września 1906 do 30 kwietnia 1908. Referent wniosł imieniem komisji o przyjęcie sprawozdania Wydziału krajowego do wiadomości, domagając się równocześnie wezwania ponownie Rządu, aby zarządził bezzwłocznie otwarcie Sądu obwodowego w Czortkowie; otworzył najspieszniej sądy obwodowe w Białej, Bochni, Nowym Targu, Mielen, Jarosławiu i Żółkwi, tudzież sądy powiatowe w Baranowie, Majdanie, Rudniku, Jagielnicy, Jezierzanach, Krasnej, Podkameniu, Strzeliskach nowych, Uścierykach i Zawadowie; zbadał, czy zachodzi potrzeba utworzenia sądów powiatowych w miasteczkach Kozłowie i Magierowie; wniosł na zmianę dotychczasowej ustawy o kwaterunkach żandarmeryi w tym duchu, aby koszta tego kwatunku ponoszone były przez Skarb Państwa; aby przy zakupie przedmiotów dla żandarmeryi potrzebnych uwzględniał wyłącznie przemysł krajowy, oraz wprowadził język polski w urzędowaniu żandarmeryi w kraju.

Nadto domagał się referent polecenia Wydziałowi krajowemu, aby bezzwłocznie przystąpił do wykonania uchwały sejmowej z dnia 5 marca 1907 w sprawie tworzenia po powiatach w kraju domów zaopatrzenia i wychowania ubogich sierót, dzieci zaniedbanych, lub na zaniedbanie narażonych.

W dyskusji nad tem sprawozdaniem zabrał głos p. dr. Oleśnicki i poparł gorąco rezolucyę komisji prawniczej w sprawie otwarcia sądu obwodowego w Czortkowie, poczem domagał się, ażeby żandarmerya urzędowała także w języku ruskim, gdy ma do czynienia z ludnością ruską. Ostatecznie postawił mowca poprawkę do rezolucji komisji prawniczej, żądając w niej, aby Rząd wprowadził w urzędowaniu żandarmeryi oba języki krajowe, polski i ruski. Stosownie do tego, czy w danym powiecie przeważa ludność polska, lub ruska, ma być używany w urzędowaniu żandarmeryi odosny język.

P. Staruch w dłuższym przemówieniu omawiał prześladowania, jakich doznawał rzekomo ze strony starostów za to, iż jako żandarm przynależał się do narodowości ruskiej, poczem długo i szeroko rozwodził się nad tem, jak powinien wyglądać żandarm, by mu nie można uczynić żadnego zarzutu z powodu jego zachowania się.

Następnie żalił się mowca na krzywdy, jakie spotykają rzekomo lud ruski ze strony żandarmów, rządów i dziecięców. P. Staruch żądał w końcu, aby oficerowie, którzy udzielają żandarmom nauki i objaśniają im ustawy, byli ukończonymi prawnikami, gdyż inaczej tej ustawy nie rozumie ani żandarm, ani oficer. Mowca postawił też w tym kierunku odpowiednią rezolucyę.

P. Stapiński podniósł, iż p. Staruch zbyt w czarnych barwach przedstawił stosunki panujące w żandarmeryi. Ponieważ jednak p. Staruch żadnych konkretnych faktów w tym względzie nie podał, przeto mowca nie myśli wcale z mową tym polemizować, gdyż i tak nie przekonałby go. Ostatecznie postawił mowca poprawkę do rezolucji komisji prawniczej w sprawie języka urzędowego w żandarmeryi w tym kierunku, aby język urzędowy w żandarmeryi wprowadzono w tych samych ramach, w jakich wprowadzono go w sądownictwie i administracji.

P. ks. Stojakowski w pełnej humoru mowie polemizował z wywodami p. Starucha, wykazując na podstawie osobistych doświadczeń, że żandarmerya u nas nie jest jeszcze tak złą, jak n. p. na Węgrzech, z którą mowca miał sposobność zetknąć się w czasie swego trzyletniego pobytu w Czaczy. Mowca protestował następnie energicznie przeciwko twierdzeniu p. Starucha, jakoby administracya galicyjska zdemoralizowała żandarmeryę, przyczem podniósł, iż jeżeli nieraz krew się poleje, to nie winna temu żandarmerya, lecz agitatorzy w rodzaju p. Starucha. Systemem tych agitatorów jest wpajać w ludność przekonanie, że wszelki opór stawiany władzy jest bohaterstwem. Przy każdym jednak krwawym zajściu agitatorzy gdzieś zni-

kaja. Mowca niejednokrotnie z powodu swych mów agitacyjnych miał do czynienia z żandarmeryą, bywał nawet aresztowany, nigdy jednak nie pełnił obowiązków na bagnety i kule żandarmów, jak to czynią inni agitatorowie.

Następnie omawiając obawy ruskie z powodu zaprowadzenia języka polskiego jako urzędowego w żandarmeryi, wskazywał mowca na to, że są one płonne, a dowodem tego choćby to, że właśnie najlepszy rozwój narodu ruskiego przypada na ów okres czasu, kiedy w administracji i sądownictwie zaprowadzono język polski. Jeżeliby Rząd zamierzał pozostawić rezolucje Sejmu w tym względzie bez odpowiedzi, to mowca doradza wyrugowanie języka niemieckiego z żandarmeryi *via facti* t. j. w ten sposób, ażeby pewnego dnia zaczęli pisać żandarmi Polacy po polsku, a Rusini po rusku. Mowca wątpi jednak, by to się udać mogło, z powodu, że jest za wiele denuncyantów.

Z kolei zabrał głos Komisarz rządowy, Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś i przemówił w te słowa: Zarzuty przeciw żandarmeryi pojawiają się w tej Izbie ze strony posłów ruskich dość często, jednakże dotychczas nie były podnoszone w formie tak ostrej i tak głośno, jak to uczynił dziś pan poseł Staruch. Ja oczywiście nie będę wchodził we wszystkie szczegóły, nie będę wchodził w interpretację poszczególnych postanowień instrukcji dla żandarmeryi, o których p. poseł Staruch wspominał. Nie będę również wchodził w owe rozmowy ze starostami, które p. poseł Staruch będąc jeszcze żandarmem, miał prowadzić. Ale jeżeli p. poseł Staruch powiedział, że nie przemawia przeciw żandarmeryi, lecz w jej obronie, to ja jak najbardziej stanowczo zaprotestować muszę przeciw takiej obronie, w której nazwano żandarmów przestępcami, rozbójnikami i mordercami (Brawo!).

Miałem niejednokrotnie sposobność zaznaczyć w tej wys. Izbie, że nadużycia jak wszędzie, tak i w żandarmeryi zdarzyć się mogą. Są to jednak nieliczne wyjątki i każde wykroczenie, które dojdzie do wiadomości władz przełożonych, jest przedmiotem ścisłych badań i surowej kary, jeżeli wina zostanie udowodniona.

Niewątpliwie jest rzeczą smutną i pożałowania godną, jeżeli w jakimś wypadku przyjdzie musi do użycia broni, niestety jednak zdarzają się wypadki gwałtu i oporu przeciw żandarmom pełniącym służbę, a w takim razie żandarm broni użyć musi. I w tych jednak wypadkach zarządza się badanie w kierunku, czy użycie broni było usprawiedliwione. Mówiono o wypadkach w Koropeu i Czerniechowie.

Co do Czerniechowa, to ze względu na to, że właśnie teraz odbywa się rozprawa w sądzie tarnopolskim, zbytecznym byłoby mówić o szczegółach, które zresztą zaraz po tych zajęciach w dredze administracyjnej zostały wyczerpująco zbadane i stwierdzone. Równocześnie odbywało się także śledztwo wojskowe przeciw żandarmom i dlatego właśnie żandarmi ci nie mogli być zaraz przeniesieni na inne miejsce.

Co do Koropea rozprawa sądowa odbyć się ma również w ciągu bieżącego miesiąca.

Do tych dwu zajęć pozwałam sobie wspomnieć jeszcze o trzecim, t. j. o zajęciu w Posadzie Felsztynskiej, gdzie żandarm również przebił chłopca. Śledztwo tam jest już ukończone. W tym wypadku szło o przyrządzenie niejakiego Stanisława Bortnika, który dopuścił się ciężkiego obrażenia ciała na osobie Wojciecha Szajna. Żandarm chciał go przyaresztować, Bortnik jednak nie chciał się dać aresztować, lecz porwał się na żandarma, atakując go w sposób gwałtowny, kopiąc nogą i usiłując wydrzeć mu bagnet. W tym stanie rzeczy żandarm musiał użyć broni, a sąd wojskowy uznał użycie broni za usprawiedliwione. Dodać muszę, że ten żandarm skutkiem obrażeń, jakich doznał przy szamotaninie się z Bortnikiem, przez 10 dni leżał w szpitalu, a następnie jeszcze przez 6 dni nie mógł pełnić służby.

W końcu muszę zasadniczo zaznaczyć, że najszersze korzystanie ze swobód obywatelskich zależy jest od utrzymania porządku publicznego i dlatego, o ile organa, strzegące tego porządku, podlegają dyscyplinie ścisłej, nawet surowej, o tyle z drugiej strony liczyć powinny na posłuch w pełnieniu swego ciężkiego obowiązku, na posłuch i poszanowanie społeczeństwa i ludności, czego dowodem są zresztą słowa także tu wypowiedziane przeciw generalizowaniu zarzutów, a ze strony władz przełożonych liczyć mogą na stanowczą obronę i poparcie. Inaczej w kraju naszym mogłyby powstać stosunki nieznosne dla każdej jednostki, dla jej spokoju, życia i mienia i mogłaby później okazać się potrzeba użycia środków ostrzejszych, czemu zapobiedz jest obowiązkiem Rządu. (Huczne oklaski i głosy: Bardzo słusznie!).

Po zamknięciu dyskusji, przemawiali jeszcze pp.: Skwarko, Szwed i Dudykie wicz. Ten ostatni mowca postawił rezolucję, aby Rząd instrukcję służbową dla żandarmeryi zmienił w ten sposób, by życie ludzkie skutkiem ścisłego stosowania się do instrukcji nie było wystawiane na takie nie-

bezpieczeństwo, jak to miało miejsce w ostatnich czasach w Galicyi. P. Szwed zaś domagał się wezwania Rządu do otwarcie sądu powiatowego w Jeleśni.

W końcu odczytali jeszcze sekretarze zgłoszone wnioski.

Na tem o godzinie 2 minut 20 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, oznaczając następną na jutro, godzinę 10 rano.

### Z komisji.

Komisja wodna przeprowadziła wczoraj na podstawie przedstawienia p. Kozłowskiego, dyskusję informacyjną nad przedłożeniem o regulacji rzek kanałowych. Ze strony Rządu wziął udział w obradach P. Wiceprezydent Namiestnictwa Kleeberg.

P. dr. Oleśnicki w dłuższym wywodzie podniósł wszystkie żale adjectantów, wynikające z tego, że przy regulacji rzek nie uwzględnia się zupełnie momentów gospodarczych. Dalszą dyskusję odroczone do następnego posiedzenia.

Komisja gospodarstwa krajowego uchwaliła na podstawie referatu p. Cieleckiego przedłożenie Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych.

W komisji budżetowej referował wczoraj wieczorem p. Głabiński w dalszym ciągu rubrykę wydatków i dochodów „Oświata i sztuka“, budżetu krajowego na r. 1908 i 1909, a mianowicie wydatki na prywatne zakłady naukowe i wychowawcze, oraz wydatki dla stowarzyszeń ku krzewieniu nauki i oświaty; wreszcie wydatki na wydawnictwa.

Komisja uchwaliła podwyższenie dotacji: na utrzymanie polskiej szkoły w Białej na rok 1908 o 10.000 koron, na r. 1909 o 16.000 koron; na utrzymanie seminaryum nauczycielskiego męskiego w Białej (nowa pozycja) na r. 1908 i 1909 po 3500 koron; na utrzymanie polskiego gimnazjum w Białej (nowa pozycja) na r. 1908 i 1909 po 5000 koron; na ruskie prywatne seminaryum żeńskie na r. 1908 i 1909 po 1000 koron; na prywatne gimnazjum żeńskie we Lwowie na r. 1908 i 1909 więcej po 1000 koron; na subwencje dla żeńskich seminaryów, liceów i gimnazjów do rozporządzenia Wydziału krajowego na rok 1908 i 1909 więcej po 2000 koron; dla ruskiego Instytutu dziewcząt w Przemysłu na r. 1908 i 1909 więcej po 2000 koron; ryczałt na bursy więcej po 3000 koron; dla Towarzystw sokolich więcej po 2000 koron; Stowarzyszeniu „Ojczyzna“ w Wiedniu przyznano na r. 1908 i 1909 po 200 koron; Towarz. pedagogicznemu we Lwowie na koszt wydawnictwa mapy polski na r. 1908 2000 koron, Tow. nauczycieli szkół ludowych na budowę domu na 1908 rok 2000 koron, Tow. nauczycieli religii męskiej w Stanisławowie na r. 1908 i 1909 po 200 koron, Tow. ruskich kobiet „Żyźń“ po 100 koron, Tow. „Proświta“ więcej po 2000 koron, Tow. im. Szewczenki więcej po 2000 koron, Tow. im. Kaczkowskiego więcej po 2000 koron, Kołu Towarz. Szkoły ludowej im. Goldmana (nowa pozycja) na r. 1908 i 1909 po 2000 koron, Tow. politechnicznemu na wydawanie czasopisma (nowa) na rok 1908 i 1909 po 1000 koron, galie. Tow. ochrony zwierząt po 200 koron; na urządzenie warsztatów dla młodzieży szkolnej po 2000 koron, na wydawnictwo *Przeglądu emigracyjnego* na rok 1909 1000 koron, dla Biblioteki młodzieży ruskiej po 250 koron.

Komisja drogowa na podstawie referatu p. M. Urbanieckiego załatwiła wczoraj wieczorem sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności departamentu drogowego i rozpatrzyła wnioski w sprawie polepszenia komunikacji, poczem komisja uchwaliła polecenie do Wydziału krajowego, aby na najbliższej sesji przedłożył projekt ukrajowienia znaczniejszej ilości dróg powiatowych i gminnych I klasy. Dalej uznano potrzebę wydatnego podwyższenia na r. 1909 dotacji z funduszu krajowego na zasiłki na utrzymanie dróg powiatowych i gminnych, oraz uznała potrzebę wstawienia do budżetu znaczniejszej subwencji na naprawę dróg powiatowych i gminnych, zniszczonych i uszkodzonych z powodu klęsk elementarnych.

W końcu uchwalono rezolucję wzywającą Rząd, aby wydatną pomocą finansową przyczynił się do akcji kraju w tym samym celu.

## OSTATNIA POCZTA.

— Z Londynu donoszą: Austr-węgierski ambasador hr. Mensdorff udał się do Balmoralu, aby wręczyć królowi Edwardowi Najw. Pismo Odręczne Najj. Pana.

Równocześnie otrzymaliśmy z Petersburga depeszę następującej treści: Jak słychać, ambasador austriacki Berchtold wręczy Najw. pismo Odręczne Najj. Pana carowi, który obecnie bawi na wodach fińskich.

— Austriacki ambasador w Rzymie hr. Lützow przybył wczoraj rano do Mediolanu na konferencję z p. Tittonim, poczem wyjechał do Racconigi.

— O pracy Sejmów krajowych donoszą: Wczoraj odbyło się otwarcie Sejmu buko wińskiego.

Przed posiedzeniem zjawiła się deputacja socjalistów pod przewodnictwem posła (Grigorowici) a prezydenta kraju Bleylebena i marszałka bar. Wassilki i wręczyła im petycję o zaprowadzenie powszechnego głosowania. — Prezydent kraju Bleyleben odpowiedział, że w granicach oświadczeń rządowych poprze wszystkie starania około rozszerzenia prawa wyborczego do Sejmu.

W Pradze odbyło się wczoraj po południu posiedzenie związku sejmowych posłów czeskich, na którym ułożono następujący komunikat: Związek wszystkich posłów czeskich trwa w odmoim stanowisku wobec zamierzonego utworzenia nieustających komisji ugodowych. W sprawie położenia w Sejmie czeskim wyraża związek przekonanie, że obstrukcja Niemców prowadzona jest wprawdzie pod rozmaitymi pozorami, ale w istocie zwraca się tylko przeciw przeprowadzeniu reformy wyborczej. Jeżeli Niemcy w ostatnich swych manifestach grożą samopomocą, jeżeli chcą opór przenieść także na pole ekonomiczne, to będzie obowiązkiem stronnictw czeskich organizować naród czeski do prowadzenia walki takimi samymi środkami.

W końcu przyjęto z oburzeniem stanowisko socjalnych demokratów na zgromadzeniach w niedzielę, ponieważ socjaliści zamiast potępić obstrukcję niemiecką, skierowaną przeciw reformie wyborczej, przyrzekają Niemcom pomoc przeciwko oporowi Czech w Radzie państwa i przez to wzmacniają pozycję Niemców w Sejmie, a osłabiają walkę stronnictw czeskich o reformę wyborczą.

— Król Alfons hiszpański przybył wczoraj do Drezna.

— Rosyjski ambasador w Konstantynopolu Synowiew wręczył wczoraj Porcie zbiorową notę mocarstw zawiadomieniem, że rządy udzielają oficerom zreformowanej żandarmeryi w Macedonii nieograniczonego urlopu. Spodziewają się, że Porta udzieli tym oficerom odpowiedniego wynagrodzenia.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 6 października. (Tel. prywatny.)** Wczoraj przybył tu protomedyk dr. Merunowicz, celem zbadania poczynionych przez gminę zarządzeń wobec groźnego niebezpieczeństwa zawleczenia cholery. W towarzystwie zastępcy naczelnego lekarza miejskiego dr. Schaittera zwiędził dr. Merunowicz szpital epidemiczny, dom izolacyjny i zakład dezynfekcyjny. Dziś przy współdziałaniu dr. Merunowicza odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji sanitarnej.

**Kraków, 6 października. (Tel. prywatny.)** Związek obrony prawnej kolejarzy galicyjskich: „Samopomoc“ uchwalił przeniesienie główny Zarząd do Lwowa. W Krakowie pozostanie stały sekretaryat dla Galicyi zachodniej. Przeniesienie głównego Zarządu do Lwowa nastąpi z początkiem r. 1909.

### Prognoza na jutro.

**Wiedeń, 6 października.** Prognoza na 7 października. W Galicyi weselej i zachodniej: Pogoda piękna, mierne wiatry, chłodno, miejscami mgła poranna.

**Wiedeń, 6 października. Wiener Ztg.** ogłasza: Najj. Pan nadał respcyentowi strażnicy skarbowej, Wawrzyńcowi Socha w Buczaczu, przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku, srebrny krzyż zasługi z koroną.

**Poznań, 6 października. (Tel. prywatny.)** Towarzystwo „Gwiazda“ w Poznaniu zamierzało swego czasu urządzać publiczną zabawę i doniosło o tem policji, która atoli zakazała tej zabawy. Pomimo tego, jak twierdzi policja, zabawa ta się odbyła i wzięło w niej udział 1.500 ludzi. Poznański sąd skazał członków zarządu „Gwiazdy“ p. B. Milskiego, redaktora i wydawcę *Gońca Wielkopolskiego* i p. Kowala, za urządzenie tej zakazanej zabawy, każdego na 50 marek grzywny.

**Konstantynopol, 6 października.** Krąży tu pogłoska, że na Radzie gabinetowej, która odbyła się w nocy, postanowiono zarządzić mobilizację w małych rozmiarach.

### Na Bałkanach.

**Sofia, 6 października.** Telegraficzna Agencja bułgarska zaprzecza stanowczo wiadomościom o mobilizacji armii bułgarskiej.

W całej Bułgarii panuje ogromna radość z powodu ogłoszenia jej królestwem.

**Sofia, 6 października.** Minister spraw wewnętrznych wydał do wszystkich prefektów notę cyrkularną, w której powiada, że z powodu ostatnich wypadków w Bułgarii i

za granicą, formalne proklamowanie niezawisłości, które *de facto* oddawna już istniało, stało się koniecznością w interesie kraju. Aby tej konieczności uczynić zadość, J. Kr. M. król Ferdynand I. proklamował wolne i niezawisłe królestwo bułgarskie.

**Sofia, 6 października.** Tysiączne tłumy ludności z kapelami wojskowymi na czele urządziły wczoraj owacy przed agencjami dyplomatycznymi mocarstw.

**Sofia, 6 października.** Z okazji ogłoszenia Bułgarii królestwem nieprzebrane tłumy ludności zebrały się przed pałacem książęcym. Następca tronu pojawił się w oknie pałacu i przemówił do tłumy w te słowa: W porozumieniu z narodem bułgarskim ojciec mój dokonał wielkiego czynu. Niech żyje królestwo bułgarskie!

Urządzone również manifestację przed pomnikiem „cara oswobodziciela“. Ludność wszędzie żywo aklamowała wojsko. Miasto całe było wczoraj iluminowane.

**Sofia, 6 października.** Ogłoszony w Tirnowie manifest królewski brzmi: Z woli naszego, niezapomnianego oswobodziciela wielkiego narodu rosyjskiego i przy pomocy naszych dobrych przyjaciół i sąsiadów, poddanych króla rumuńskiego, złamane zostało w r. 1878 nasze jarzmo. Już od początku tego czasu, t. j. od lat 30, naród bułgarski pracował niezachwianie, pomny apostołów wolności i owiany ich duchem, dążąc do rozwoju kraju, aby pod moim kierownictwem i pod kierownictwem zmarłego księcia Aleksandra, stworzyć państwo, które byłoby godne być równoprawnym członkiem w cywilizowanej rodzinie narodów. Postępując na tej drodze pod względem kulturalnym i ekonomicznym, nie należy Bułgarii wstrzymywać w jej rozwoju, nie należy tamować jej postępu. To jest życzeniem i wolą narodu. Naród bułgarski i jego kierownik mogą sobie tylko tego samego życzyć. Chociaż kraj nasz jest *de facto* niezawisłym, to jednak normalny i pokojowy rozwój jego hamowały iluzje, które wprowadziły oziębienie stosunków między Bułgarią a Turcją. Ja i mój rząd życzymy sobie politycznego odrodzenia Turcji. Wolna i niezawisła Turcja i Bułgaria mają w sobie wszelkie warunki stworzenia i wzmocnienia węzłów przyjacielskich w dążeniu razem do pokojowego rozwoju. Przejęty myślą o tem wielkim dziele, aby odpowiedzieć potrzebom tego państwa, proklamuję zjednoczoną w r. 1885 Bułgarię niezawisłym królestwem i proszę o błogosławieństwo dla niej Boga. Ja i mój naród wierzymy, że akcja ta znajdzie poparcie u mocarstw. Niech żyje naród bułgarski i niezawisła Bułgaria!

Po odczytaniu tej proklamacji prezydent sobrania i prezes gabinetu prosili księcia o przyjęcie tytułu pierwszego króla Bułgarii, co książę przyjął z dumą i wdzięcznością.

**Belgrad, 6 października.** Kilkatysięczny tłum manifestantów urządził wczoraj owacy przed poselstwem tureckim. Dziś po południu odbędzie się wielkie zgromadzenie w teatrze narodowym. Z okazji manifestacji przed poselstwem tureckim poseł turecki dziękował serdecznie za nią. Także przed poselstwami: angielskim, rosyjskim, francuskim i włoskim odbyły się podobne manifestacje owacyjne.

Dziennik *Politika* żąda aby zebrane na manewry wojska wysłano natychmiast do okolic nad Driną i aby zmobilizowano armię serbską.

**Londyn, 6 października. B. Reutersa** dowiaduje się, że Włochy oświadczyły gotowość polecenia swemu zastępcy w Sofii, aby popierał kroki Anglii w sprawie kolei Oryentalnych. Natomiast w Londynie nie mają żadnej wiadomości o tem, jak się Włochy zachowywać będą w sprawie ogłoszenia Bułgarii królestwem i przyszłej aneksji Bośni i Heregowiny. Ambasador włoski konferował z ministrem spraw zagranicznych, aby poinformować się o stanowisku rządu angielskiego.

## Położenie w Królestwie Polskim i w Rosyi.

**Petersburg, 6 października.** W tutejszej fabryce broni ministerstwa wojny eksplodowały zapasy prochu. Pięciu robotników odniosło śmiertelne rany, siedmiu zaś lekkie.

**Petersburg, 6 października. (Tel. prywatny.)** Utrzymuje się tu uporeczywie pogłoska, że podróżujący obecnie po Europie rosyjski minister spraw zagranicznych Izwolski, po ukończeniu swej podróży, będzie mianowany ambasadorem rosyjskim w Berlinie, w miejsce hr. Osten-Sackena. Następca Izwolskiego ma zostać dotychczasowy wiceminister spraw zagranicznych Czarykow.

**Woroncz, 6 października. (Tel. prywatny.)** Posłem do Dumy wybrany październikowice Pietrowski.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

# CUKIERNIA WŁADYSŁAWA PODHALICZA

pod

## „Wozem Drzymały“

Lwów, ul. Akademicka 1. 5,

(obok Magazynu Wnych Schayerów)

otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstawniej.

Z prowincji zamówienia odwrotnie i tanio.

### NADEŚLANE.

#### Dentysta dr. K. Lewandowski

Lwów plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną).  
Wymównanie, plombowanie, wstawianie zębów bez bólu.

Zawiadamiam uprzejmie moich P. T. odbiorców, że przy ul. Kopernika nie prowadzę żadnej filii ani spółki i proszę wszelkie łaskawe zlecenia adresować pod firmą SCHUSTER i TOCZYŃSKI Lwów, ul. Trzeciego Maja 5. Ceny kółder i materiałów, jak dawniej możliwie niskie. Z poważaniem Józef Schuster. Teraz Schuster i Toczyński skład mebli, pościeli i dywanów Lwów, Trzeciego Maja 5.

### Ogromna nędza.

Sercem ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza 1. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

### Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

**FRANCUSKIE:**  
Fin de siècle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Théâtre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasio.

**WŁOSKIE:**  
L'Asino, Il Secolo XX.

**ROSSYJSKIE:**  
Strana, Szut (humerystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

**ANGIELSKIE:**  
Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

### Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń  
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Bieliznę szyję najstaranniej.  
Całe wyprawy wykonywam akuracie. Teatralna 5.  
Z poważaniem MARYA.

### Do najęcia ul. Asnyka Nr. 7,

Parter  
1 pokój kawalerski z osobnym wchodem.

### DOM BANKOWY Sokal i Lilien

na czas przebudowy własnego domu przeniósł swe biura do LOKALU obok Kawiarni Wiedeńskiej przy ul. Kilińskiego.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6 października 1908.

- Hotel George'a.**  
PP. Ekscel. L. Biliński z Wiednia, ks. F. Radziwiłł ze Spasa, hr. K. Drohojowski z Tulkowic, M. Podlewski z Czernicy, K. Winnicki z Żydaczowa, W. Wiktor z Woli Nowotan., W. Fibich z Ratezy, E. Bocheński z Rawy rusk., M. Żychoń z Bojaniec, dr. W. Eder z Wiednia.
- Hotel pod Trzema Murzynami.**  
P. S. Hloszek z Kaukazu.
- Hotel „Narodna Hostynnyca“.**  
PP. ks. A. Peleński z Kniszynicy, ks. W. Skorobohaty z Moskalówki, dr. W. Lewicki ze Siedlisk.
- Hotel Europejski.**  
PP. G. Tchoryk ze Strzyżków, W. Wierkowski ze Strzyżowa.
- Hotel Imperial.**  
PP. K. Komierowski z Sokołowa, E. Wolski z Hawlowic.

### CENNIK

#### lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 6 października.

#### I. Akcje za sztukę.

	płatą	żądają
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	565	574
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	460	410
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	552	562
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	400

#### II. Listy zastawne za 100 kor.

	płatą	żądają
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. 4 1/2 pr. los w 50 l.	110	110 70
" " " 4 pr. " los w 50 l.	99 10	99 80
" " " 4 pr. " 60 l. po 200 k.	93 40	94 10
" " " 4 pr. " los w 51 l.	100	100 70
" " " 4 pr. " los w 57 l.	93 50	94 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	97	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat	97	—
4 pr. los w 56 lat	92 60	93 36

#### III. Obligacje za 100 kor.

	płatą	żądają
Gal. fundusz propin. 4 pr. w. a.	97 80	98
Bukow. fundusz propin. 5 pr. w. a.	101	101 70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—
" " " 4 pr. (3 em.)	100	100 70
" " " 4 pr. (4 em.)	93 20	93 90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93 20	93 90
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95 30	96
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91 80	92 50
" " " 4 konwen.	93 60	94 30

#### IV. Losy.

M. Krakowa po 20 (40 kor.)	103	110
----------------------------	-----	-----

#### V. Monety.

Dukat cesarski	11 30	11 38
20 frankówka	19 04	19 20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250 50	252 50
" papierowych	251	253
100 marek niemieckich	117 16	117 50

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 października 1908.

	płatą	żądają
<b>A. Ogólny dług państwa.</b>		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95 50	95 70
styczeń-lipiec	95 45	95 65
<b>Jednolity dług państwa w srebrze</b>		
lut-y-sierpień	93 50	93 70
kwiecień-październik	98 65	98 65

	płatą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.	—	—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	151 75	155 75
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	217 25	221 25
" " 1864 po 100 zł.	261 25	265 25
" " 1864 po 50 zł.	261 25	265 25
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.	291 50	292 50

#### B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115 35	115 55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95 80	96

#### C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95 85	96 85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112 20	113 90
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje)	454	456
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	117 65	118 60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje)	95 70	96 70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolna od podatku 4 pr.	95 95	96 95

#### Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	121 10	122 10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95 60	96 60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95 60	96 60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	98 25	99 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	98 40	99 40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	98 60	99 60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	98 05	99 05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	98 10	99 10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 pr.	95 10	99 10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	98 60	99 60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95 25	96 25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96	97
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95 10	96 10
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergais) za 400 marek 4 pr.	113 60	114 60

#### D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	110 50	110 70
" " w wal. kor. 4 pr.	92 30	92 50
obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	—	—
poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	185 50	189 50
" " 50 zł. (100 kor.)	185 50	189 50

	płatą	żądają
<b>E. Obligacje indemnizacyjne.</b>		
Kroacyi i Sławonii	93 50	94 50
Węgler za 100 zł. 4 pr.	92 50	93 50

#### F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102 50	103 50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	95	96
Bukowińskiej obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101	102
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94 50	95 45
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97	98
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91 70	92 70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	103 25	109 25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	182 20	183 20

#### G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	—	—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94 75	95 75
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	267 50	273 50
" " " 1889 3 pr.	261 50	267 50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101	—
" " " " 4 pr.	94 75	95 75
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109 75	110 25
" " " " los 50 l. 4 1/2 pr.	89	94 80
" " " " 60 l. 4 pr.	93 75	94 75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92 25	93 25
" " " " 4 pr. los. 41 lat	97	98
" " " " 4 pr. stare	86 35	97 85

Banku kraj. dla Galicji Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	100	100 25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	100	109 45
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	93 50	94 50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98 25	99 25
" " " 50 lat w. k. 4 pr.	99	100

#### H. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł. nom.)

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110 80	111 80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111	112
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88 50	89 50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	94 40	95 40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kol. em. 1879 za 200 zł. 5 pr.	101 25	102 25
" " " 1890 4 pr.	99 75	—

#### I. Losy (za sztukę).

Budapezteńskie (Basilica) 5 zł.	20 60	22 60
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł.	472 50	482 50
Clary 40 zł. m. k.	147	157
Pożyczka miasta Insubruku 20 zł.	110	120
Losy miasta Krakowa 20 zł.	105	115
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	62	68

	płatą	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	—	—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48 50	52 50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26 50	28 50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68	72
Salma 40 zł. m. k.	—	—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	111	121

#### K. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	297	297 50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3395	3405
Zakł. kred. dla handlu i przem. 640 75	640 75	641 75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	743 25	744 25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	564	563
Galic. banku hip. 200 zł.	563	570
" dla han. i przem. 200 zł.	405	409
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	437 75	438 75
" Austro-węg. 1400 kor.	1745	1755
" Związku (Unionbank) 200 zł.	546	547
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245	246
Zivnostenska banka 100 zł.	237 75	238 50

#### L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. akce pierw. 200 zł.	416	450
" " akcje zakł. 200 zł.	336	420
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5100	5100	5140
Kol. Lwów-Belzec (akce pierw.) 200 zł.	415	425
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	514	555
" Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	350	356
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	995	1000

#### M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł.	720	723
Galic. karpacie naft. tow. 500 kor.	583	592
Austr. tow. górnictwa Alpine 100 zł.	665 40	666 40
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2638	2648
Schodnicy 500 kor.	465	486 10
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	390	393
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	263	260 50

#### N. W o k z i e.

Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 100 funt. szt. 4 pr.	339 32 1/2	339 55
Paryż za 100 franków	95 27 1/2	95 47 1/2
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	251	252
Niemieckie banki	117 32 1/2	117 52 1/2
Włoskie banki	95 20	95 32 1/2
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	96 20	96 32 1/2

#### O. W a l a t y.

Dukat cesarski	11 28	11 32
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19 09	19 12
30-markówka	28 48	28 52
Rossyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117 35	117 55
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 10	95 30
Ruble	3 51	3 51 1/2

## DIENNIK URBEDOWY.

### Licytacje

L. cz. E. 508/8 (11) (8824 2-3)

Edykt licytacyjny.

## Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacja ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1909, 1910 i 1911 lub też bezwarunkowo rok 1909 z możliwością przedłużeniem na dalsze dwa lata to jest 1910 i 1911.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego		Licytacja odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach	Uwaga
					Kor.			
1	Kalwarya		26		1440			
2	Kęty		20		1100			
3	Łodygowice		17		1125			
4	Maków		15		1825			
5	Myslenice		32		2230			

Dnia 19 października 1908 od godziny 9 rano do 1 po południu.

W myśl ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903 Dz. ust. kraj. Nr. 146 obowiązującej jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać razem z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego. Zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Pisemne oferty w kopertach opieczetowanych i należycie zaadresowanych z dokładnym podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, wynoszące 10% ceny wywołania i ostemplowane znacznikiem na 1 koronę, wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 19 października 1908. Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacji złożyć powyż określone wadyum do rąk komisarza przeprowadzającego licytację.

Bliższe warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myslenicach, Owieczymiu, Wadowicach i Żywiecu.

Książeczki kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucyje odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucyje dzierżawne. Nadażne wniesione po ukończeniu licytacji nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyje dzierżawnej w papierach wartościowych, ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisanej rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10067 (Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 2 października 1908.

L. cz. E. 604/8 (8) (8806 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Naftalego Sterna i Jakóba Sterna odbędzie się dnia 29 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacja realności a) lwh. 78, b) lwh. 194 i c) lwh. 231 ks. gr. gm. kat. Wielopole objętych. Realności te są miejskie.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione pod a) 8931 kor. 74 hal., pod b) 3500 kor., pod c) 1000 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 5621 kor. 16 hal., ad b) 2083 kor. 33 hal., ad c) 566 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 14 września 1908.

L. cz. E. 1070/8 (5) (8793 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. dr. Gustawa Wańka w Wiedniu zastąpionego przez dr. Tragera adw. w Bielsku odbędzie się dnia 15 października 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 licytacja realności lwh. i lk. 110 ks. gr. gm. kat. Biała.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 48.765 kor.

Najniższa cena wynosi 24.382 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 4 września 1908.

L. cz. E. V. 861/7 (7) (8797 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gitli Karawan w Poburzanach odbędzie się dnia 6 listopada 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja 1/4 części lwh. 920 gminy Poburzany złożonego z pgr. lk. 1268 i 1269 b) połowy lwh. 921 tejże gminy złożonego z pgr. lk. 1270, 1320 i 1321, z których pierwsze mają obszar 205 sążni, drugie obszar 1 1/4 morga bez przynależności.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione a) na kwotę 15 kor. 23 hal., b) na kwotę 317 kor. 18 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 211 kor. 46 hal., ad b) 10 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 6 marca 1908.

L. cz. E. 1771/8 (6) (8823 2-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 października 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, Oddział V. licytacja a) realności obj. lwh. 136, b) lwh. 376 ks. gr. gm. Martynów stary.

Nieruchomości te są ocenione a) na 1300 kor., b) na 1800 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 866 kor. 67 hal., b) na 1202 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 28 sierpnia 1908.

10.559/8 (8655 3-3)

Ogłoszenie licytacji.

Celem zabezpieczenia dostawy młwa i kasz tudzież fasoli i grochu dla domów więziennych w Krakowie, Jasle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach, oraz dla Zakładu karnego w Wiśniczu na rok 1909 rozpisuje się licytację w drodze ofert pisemnych na następujące produkty spożywcze:

mąka pszenna Nr. 3 około 755 kg.;  
mąka pszenna Nr. 4 około 4225 kg.;  
mąka pszenna Nr. 5 około 3500 kg.;  
mąka pszenna Nr. 6 około 30.000 kg.;  
mąka pszenna Nr. 7 około 3900 kg.;  
mąka pszenna Nr. 8 około 16.200 kg.;  
mąka żytna rażowa około 41.000 kg.;  
mąka żytna Nr. 1 około 30.000 kg.;  
mąka żytna Nr. 3 około 50.000 kor.;  
pecak około 14.420 kg.;  
otręby żytno około 500 kg.;  
grysiak pszeniczny około 4275 kg.;  
kasza jęczmienna (siekanca) około 11.905 kg.;  
kasza jaglana około 5.745 kg.;  
ryż około 3065 kg.;  
fasola około 25.980 kg.;  
groch około 22.800 kg.;  
kukurudza mielona około 2.300 kg.;  
kasza tatarska około 2.300 kg.

Produkty powyższe mają być dostarczone do stacji kolejowych w Krakowie, Jasle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie, Wadowicach i Bochni.

Oferty na wszystkie lub poszczególne Zakłady więzienne — na wszystkie lub pewne gatunki artykułów spożywczych — marką stemplową na 1 koronę zaopatrzone nadsłać należy najpóźniej do 21 października 1908 do godziny 12 w południe do Prezydium sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Bliższe warunki dostawy mogą być udzielone na żądanie lub też przejrzane w Dyrekcji kancelarii sądu krajowego wyższego w Krakowie, w Prezydium sądów obwodowych w Jasle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach oraz w Dyrekcji Zakładu karnego w Wiśniczu — wreszcie w Izbie handlowej, w hali zbożowej w Krakowie i w centralnym Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego we Lwowie.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 24 września 1908.

L. 12.840/8 (8900 1-3)

Obwieszczenie.

Zarząd sprawiedliwości odda w drodze publicznej rozprawy ofertowej wykonanie budynków na pomieszczenie sądu powiatowego aresztów i urzędu podatkowego w Czarnym Dunajcu przedsiębiorcy uprawnionemu do wykonywania przemysłu budowlanego.

Suma kosztorysowa robót w przedsiębiorstwo oddać się mających, wynosi 111.706 kor. 05 hal.

Rozprawa ofertowa odbędzie się dnia

31 października 1908 o godzinie 10 przed południem w biurze c. k. ministerialnego starszego rady budownictwa Franciszka Skowrona w gmachu sprawiedliwości we Lwowie ul. Batorego 1. — Przy otwarciu ofert mogą być obecni oferenci. Do ofert dołączone być ma potwierdzenie Dyrekcji kancelarii sądu krajowego wyższego w Krakowie o złożeniu wadyum w kwocie 5.600 kor.

Oferty wnosić należy na ręce rzeczowego starszego rady budownictwa najpóźniej do chwili rozpoczęcia rozprawy ofertowej.

Wybór oferty i zatwierdzenie rozprawy ofertowej nastąpi przez c. k. Ministerstwo Sprawiedliwości.

Plany, opis i warunki budowy przejrzeć można w biurze wymienionego wyżej starszego rady budownictwa w godzinach urzędowych. Tam udzielone będą zgłaszającym się oferentom wyjaśnienia tak co do wykonania, jak i warunków spłaty.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 4 października 1908.

(8899 1-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednim) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek, 12 października 1908 od 10 do 12 godz.: przybory do fotografii, towary bławatne, różne napoje, oraz przybory do instalacji elektryczności.

Wtorek, 13 października 1908 od 10 do 12 godz.: meble, kasa, obrazy i kosztowności.

Środa, 14 października 1908 od 10 do 12 godz.: meble, kasa i fortepian.

Czwartek, 15 października 1908 od 10 do 12 godz.: meble, pianino, fortepian i gramofon.

Piątek, 16 października 1908 od 10 do 12 meble, futro, fortepian.

Sobota, 10 października 1908 od 4 do 8 godz.: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 3 października 1908.

L. cz. E. 1997/8 (5) (8885)

Dnia 17 listopada 1908 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Dobromilu odbędzie się licytacja 1/4 części realności lwh. 192 ks. gr. gm. Krościenko.

Nieruchomość wystawioną na licytację, oceniono na 2807 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1871 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 27 września 1908.

Ч. сн. Е. 4429/8 (8691 2-2)

Оголошене переторгу.

На пошране Товариства Хлопській Союз в Калуші заступленого через адвоката дра Андрія Коса відбуде ся 26 жовтня 1908 перед полуднем о 8-30 год. в низше означенім суді сая ІІ у Калуші переторгу цілої реальности вч. 5 кн. гр. гр. кат. Тушків Василія Барана власної з приналежностями, складючого ся з дому і будинків господарчих.

Продати ся маюча недвижимість е оцінена на суму 4780 кор.

Найнизша подача виносить 3186 кор. 67 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ І.

Калуш, дня 31 серпня 1908.

# Doniesienie.

W celu zabezpieczenia dostawy dzierzawnej chleba i owsa na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1909 odbędą się dla wojska w stacyach 1 Korpusu zakwaterowanego rozprawy a mianowicie:

dla Bochni i Niepołomic na chleb i owies, następnie dla Wadowic na chleb dnia 19 października 1908 w wojskowym magazynie zaopatrzenia w Krakowie;

dla Karniowa, Cieszyna, Bielska, Szymbergu dnia 22 października 1908 i dla Pszczowa, Bzeńca i Hranic na chleb i owies następnie dla Prościejowa na chleb dnia 29 października 1908 w wojskowym magazynie zaopatrzenia w Ołomuńcu;

dla Nowego Sącza na chleb i owies 27 października 1908 w wojskowym magazynie w Tarnowie.

Rozprawy odbędą się o godz. 10 przed południem.

Warunki dotyczące się tychże są w starostwach i wojskowych (filialnych) magazynach zaopatrzenia w Krakowie, Tarnowie, Ołomuńcu i Opawie w celu przeglądu leżących obwieszczeniach, zawarte.

Zeszyty warunków znajdują się w wyżej wymienionych wojskowych magazynach zaopatrzenia, skąd mają być bezpłatnie nabyte.

Kraków, dnia 2 października 1908.

## Z c. i k. Intendantury I Korpusu.

L. cz. E. 775/8 (3) (8903)

Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Chaima Engelhardta kupca w Bieczu odhędzie się dnia 20 listopada 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Bieczu licytacja 1/3 części realności lwh. 479 ks. gr. gm. kat. Wojtów objętej zobowiązaniem Konstantego Dykły własnej wraz z przynależnościami, opisanymi w protokole oszacowania z dnia 17 września 1908 L. cz. E. 775/8 (3).

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 2449 kor.  
Najniższa cena wynosi 1632 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Biecz, dnia 20 września 1908.

L. 2898 (8895)

Ogłoszenie licytacji.  
Dnia 22 października 1908 o godzinie 1 w południe, odbędzie się w kancelarii Wydziału powiatowego w Żółkwi, ponowna publiczna licytacja przeważnie sosnowego drzewostanu z lasu gminnego w Nahorcach w ilości 1582'60 m<sup>3</sup>.

Cena szacunkowa wynosi czternaście tysięcy sto czterdzieści dwie (14.142) kor. 86 hal.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum 10% ceny szacunkowej należy wnieść przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji licytacyjnej.

Po otwarciu pisemnych ofert nastąpi przetarg ustny.

Oferta zawierająca oprócz oferowanej ceny kupna także oświadczenie, że oferentowi znane są warunki, które można przeglądać w kancelarii Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych.

Z Wydziału powiatowego.  
Żółkiew, dnia 3 października 1908.

L. cz. E. 494/8 (4) (8906)

Edykt licytacyjny.  
Na żądanie Izaka Wagnera odbędzie się dnia 16 listopada 1908 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności objętej lwh. 213 ks. gr. gm. Lesiecniki, składającej się z pb. 24 i pgr. 155 stanowiących ogród, oraz pgr. 688 stanowiącej rolę wraz z przynależnościami, składającymi się z plonów rolnych i warzyw.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 3761 kor. 27 hal., przynależności zaś na 475 kor.

Najniższa cena wynosi 2824 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zaleszczyki, dnia 30 września 1908.

## Konkurs.

L. 1396.08 (8786 3—3)

K o n k u r s.  
Celem obsadzenia opróżnionej wskutek śmierci c. k. notaryusza Tomasza Vogla posady c. k. notaryusza w Podwoleńskich, a ewentualnie też posady wskutek obsadzenia posady notaryusza w Podwoleńskich, w drodze przeniesienia w okręgu lwowskiej Izby notaryalnej opróżnić się mogącej, rozpisuje Izba notaryalna we Lwowie konkurs i wzywa kompetentów o te posady, aby swoje poda-

nia adstruowane odpowiednio do rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 31 października 1887 l. 9072 najdalej do 31 października 1908 do podpisanej Izby wnieśli.  
C. k. Izba notaryalna.  
Lwów, dnia 26 września 1908.

L. 16.769/pr. (8732 3—3)

K o n k u r s.  
Celem obsadzenia jednej posady c. k. starszego lekarza powiatowego w VIII klasie rangi, tudzież ewentualnie jednej posady c. k. konepisty sanitarnego w X klasie rangi z systemizowanymi poborami w galicyjskiej państwowej służbie zdrowia, rozpisuje się niniejszem po myśli § 2 ustawy z dnia 5 stycznia 1896 Dz. p. p. Nr. 17 konkurs z terminem wnoszenia podań do dnia 20 października b. r.

Kandydaci o te posady mają swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacji, wymaganej rozporządzeniem Pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 21 marca 1873 Dz. p. p. Nr. 37, niemniej w dowody znajomości języków krajowych, wnieść w powyższym terminie do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie, a mianowicie kompetencji pozostający w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, inni przez właściwe c. k. Starostwa, a we Lwowie i Krakowie przez c. k. Dyrekcję Policji.

Prezydium c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 28 września 1908.

L. 125663.II (8867 2—3)

K o n k u r s.  
Na posadę ekspedynta przy c. k. urzędzie pocztowym w Brzezinach z poborami 3 klasy, 4 stopnia i ryczałtem 504 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 16 października b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegr. we Lwowie.

Lwów, dnia 28 września 1908.

L. 13.308 (8843 2—3)

K o n k u r s.  
Na posadę rady Sądu krajowego jako Przełożonego Sądu powiatowego, ewentualnie na posadę sędziego powiatowego w Podgórzu, lub przy innym Sądzie powiatowym, rozpisuje się konkurs z terminem do 24 października 1908.

Prezydium Sądu wyższego.  
Kraków, 2 października 1908.

I. 9541/08 (8821)

K o n k u r s.  
W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 6 sierpnia 1908 l. 52.439, rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Kołaczycach, z płacą roczną 1200 koron i ryczałtem na objazdy w kwocie 600 koron.

Do okręgu sanitarnego w Kołaczycach należą gminy i obszary dworskie Biezdziadza, Biezdziadka, Brzyska, Dąbrówka, Kłodwa, Krajowice, Lublica, Nawisia kołaczyckie, Siedlówka dolna, Sowina, Ujazd, Wróblowa i Kołaczyce.

Podania o nadanie tej posady należy wnieść najdalej do dnia 31 października 1908 do Wydziału powiatowego w Jasle i dołączyć dyplom doktora medycyny, metrykę chrztu, świadectwo c. k. lekarza powiatowego, stwierdzające fizyczną zdolność petenta do spełniania obowiązków lekarza okręgowego, dowód obywatelstwa austriackiego, dowód znajomości języków krajowych, wreszcie dowód, że petent przynajmniej od dwóch lat wykonuje praktykę lekarską.

Z Wydziału powiatowego.  
Jasło, dnia 25 września 1908.

Prezes: Sroczyński m. p.

L. 12.977 (8868 1—2)

K o n k u r s.  
Magistrat miasta Kołomyi rozpisuje niniejszem konkurs na posadę inżyniera miejskiego drogowego, z obowiązkiem załatwiania nadto w miarę potrzeby wszelkich spraw w zakresie miejskiej służby technicznej wchodzących.

Oprócz ogólnych warunków jakimi są: obywatelstwo austriackie, nieposzlakowanie, nie przekroczony 40 rok życia, oraz znajomość języków krajowych i języka niemieckiego, muszą się kandydaci wykazać ukończeniem studiów technicznych na wydziale inżynierskim i złożeniem dwóch egzaminów rządowych, a nadto najmniej 2 letnią praktyką zawodową przy budowie i konserwacji dróg i mostów.

Posada powyższa, do której przywiązana jest płaca roczna 2800 kor., dodatek aktywny 500 kor., ryczałt na objazdy rocznych 300 kor., wreszcie dwa czterolecie po 200 kor., z prawem do emerytury, nadana będzie prowizorycznie, a stabilizacja nastąpi po roku zadowolającej służby, za uchwałą Rady miejskiej.

Udokumentowane podania wnieść na-

leży do Prezydium Magistratu do końca października 1908.

Magistrat.  
Kołomyja, dnia 2 października 1908.

L. 43.849 (8734 1—3)

Ogłoszenie konkursu.  
Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. gimnazjum w Rzeszowie ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do 15 listopada 1908.

Do tej posady przywiązane są następujące pobory:

1) płaca etatowa w kwocie 800 kor. rocznie, 35 pre. dodatek aktywny w kwocie 280 kor. rocznie, tudzież wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

2) Posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materiału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

- 1) znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznymi próbkami pisma,
- 2) uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego,
- 3) nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia,
- 4) zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej,
- 5) dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcji I. gimnazjum w Rzeszowie, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60, mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wyślużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą wyżej kwalifikację i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej ewwilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikację.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.  
Lwów, dnia 27 września 1908.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 137/8 (1) (8813)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd kraj. dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 2170 czasopisma „Wiek nowy“ z dnia 28 września 1908 1) w artykule „Krwawa demonstracja“ w ustępie od „wczoraj niestety“ do „koniec“, w słowach „krwawa masakra“, w ustępie od „żołnierze“ do „ogrodu“ w słowach „żołnierze hulali“ w ustępie od „kobiety“ do „z tyłu“ i 2) na stronie 9 od „Krwawa masakra“ do „lwowska“ zawiera znamiona występku z art. IV. ustawy z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dzpp. z 1863, a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 28 września 1908.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrane zakłady ma być zniszczone.

Lwów, dnia 2 października 1908.

Ч. Pr. 135/8 (2) (8892)

О г о л о ш е н и е.

В Имени Его Величества Царя!

Ц. к. суд краевий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 119 часописи „Народне слово“ з дня 26 вересня 1908 під написом: „Яворіська справа тай і ще дещо“ „від людей свьіцькі“ до всіх людей містять в собі знамена провини а §§ 300 і 491 зак. а також арт. V. закона з 17 грудня 1862 ч. 8 Д. п. у. ех 1863 і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската єєї часописи в дни 26 вересня 1908.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 4 жовтня 1908.

L. cz. Pr. 138/8 (8814)

## Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!  
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów mieszczonych w Nr. 451 czasopisma „Kurier Lwowski” z dnia 28 września 1908 w artykule pod tytułem „Manifestacja robotnicza na rzecz reformy wyborczej” w ustępach od „Tłum” do „napadem”, od „Złodactwo” do „płazem”, od „Ma ludzi” do „zniecka” zawiera znamiona zbrodni występku z art. IV. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 d. p. z r. 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 30 września 1908.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.  
Lwów, dnia 1 października 1908.

Ч. Pr. 139/8(2) (8897)

## Оголошення.

В Імені Їго Величства Цісаря!  
Ц. к. суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 217 часописи „Діло” з дня 28 (15) вересня 1908 під написом: „Кровава демонстрація за соймовою виборчою реформою” в уступі від „Отця” до „поліції” від „Саме підчас” до „болото” від „Поліціянти” до „поліціянтами” містить в собі знамена провини з Арт. IV. зак. з дня 17 грудня 1862 Нр. 8 Дзд. 1863 р. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 28 вересня 1908.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене тих артикулів, а забраний наклад має бути знищений.  
Львів, дня 5 жовтня 1908.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. U. V. 1932/7 (8658 3—3)

## E d y k t.

Osobę, która w listopadzie 1907 w Brodach zgubiła gotówkę około 100 kor. wzywa się, by w ciągu roku się w tutejszym sądzie zgłosiła i swe prawo własności wykazała, gdyż w przeciwnym razie gotówka ta należąca Salomonowi Skrobowi wydana zostanie (§ 378 p. k.)

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Brody, dnia 24 września 1908.

Prez. 1812 (18/8) (8633 3—3)

## O b w i e s z c z e n i e.

Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej dnia 23 listopada 1908, o godz. 9 przed południem rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencji posiedzeń Sądów przysięgłych na rok 1908 przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym Przewodniczącym Sądu przysięgłych: Dra. Marcelo Misińskiego c. k. Prezydenta Sądu obwodowego a zastępcami przewodniczącego: radeów c. k. Sądu krajowego: Franciszka Buczyńskiego, Włodzimierza Łukawieckiego, Karola Wincenza, Władysława Kropińskiego, Stanisława Dulewskiego.

Z Prezydium c. k. Sądu obwodowego.  
Stryj, dnia 26 września 1908.

Prez. 3616 (18 P. 8) (8657 3—3)

## O b w i e s z c z e n i e.

Pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla IV. zwyczajnej kadencji posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1908 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, c. k. radeę Dworu jako prezydenta tego sądu Adolfa Czerwińskiego przewodniczącym, a c. k. wiceprezydenta Andrzeja Loreka i radeów Ignacego Nowaka, Jana Cybka, Izydora Mydłowskiego, Konstantego Mironowicza, Emiliana Kobrzyńskiego, dra. Maurycego Morgenrotha i Stanisława Gałęckiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencji rozpoczną się dnia 16 listopada 1908 o godzinie 8 rano.  
Z Prezydium c. k. Sądu obwodowego.  
Tarnopol, dnia 26 września 1908.

L. cz. E. 742/8 (6) (8686 3—3)

## Uchwała zastanawiająca.

W sprawie egzekucyjnej Heleny z Filarów Kiejarowej w Haczowie, przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Maryi z Kiejarów Boczar i Franciszkowi Boczar, zastąpionym przez kuratora Jana Szubra w Haczowie, o 1300 koron zpn., postanowił sąd po przesłuchaniu interesowanych przyjmując ofertę z wolnej ręki wniesioną przez Helenę z Filarów Kiejarową, objętą pismem z dnia 27 czerwca 1908 E. 742/8, według której ofiarowała się objąć z wolnej ręki będącą przedmiotem egze-

kucyi realności whl. 1037 ks. gr. gm. Haczów, za cenę 5054 kor. na warunkach licytacyjnych, ustalonych uchwałą z dnia 23 czerwca 1908 E. 742/8 i przyjęcie jej oferty notuje się na karcie B. realności whl. 1037 ks. gr. gm. Haczów, a równocześnie zastanawia się postępowanie licytacyjne realności whl. 1037 ks. gr. gm. Haczów, wdrożone uchwałą z dnia 30 kwietnia 1903 E. 742/8 na rzecz Heleny z Filarów Kiejar o 1800 kor. zpn.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Brzozów, dnia 30 sierpnia 1908.

L. 5294 (8894)

## O b w i e s z c z e n i e.

Przy odbytem dnia 1 października 1908 wobec komisji kontrolnej długu państwowego Rady państwa 22 losowaniu 4<sup>o</sup> w srebrze oprocentowanych pożyczek priorytetowych pierwszej węgiersko galicyjskiej kolei żelaznej z 5 września 1887 zostały wyciągnięte:

26.501 do włącznie 26.846,  
t. j. 346 sztuk obligacji w ogólnej kwocie 69.200 złr. w srebrze w. a. = 138.400 koron.

Wartość nominalna tych wylosowanych obligacji priorytetowych będzie wypłacana od 1 stycznia 1909 począwszy w c. k. Kasie długu państwa w Wiedniu.

Z poprzednich losowań zalegają jeszcze jako niepodniesione numeru obligacji:

12.639 do włącznie 12.641, 12.674;  
12.712 do włącznie 12.723;  
20.590 do włącznie 20.594, 20.750;  
20.776 do włącznie 20.780;  
20.791 do włącznie 20.800, 27.531, 27.533, 27.540, 27.549, 27.554, 27.555;  
27.586 do włącznie 27.595;  
27.701 do włącznie 27.800 i  
27.811 do włącznie 27.825

płatne w c. k. Kasie długu państwa we Wiedniu.

Wiedeń, dnia 1 października 1908.

L. Prez. 3251 18/8 (8678)

## Ogłoszenie.

Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego zamianował na IV. zwyczajną z dniem 20 listopada 1908 rozpocząć się mającą kadencję sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych c. k. Radeę dworu i Prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dolińskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radeów sądu krajowego Jana Abaryniarczyka, Romualda Radwańskiego, Romana Rybarskiego i Abaryana Korytowskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.  
Tarnów, 27 września 1908.

L. Dz. hip. 544/8 (8749)

## E d y k t.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu Izaka, Meiera, Leiby, Samuela, Ruchli i Perli Rothnagłów false Mauthnerów celem strzeżenia praw tychże ustanawia się pana dr. Singera, adwokata w Kołomyi kuratorem i doręcza mu tusadową uchwałą z dnia 3 marca 1908 dz. hip. 544/8 dla powyższych przeznaczoną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 24 lipca 1908.

L. cz. C. II. 277/8 (1) (8904)

## E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Gabryelowi Kondejowi, wniośł Jędrzej Kondej z Wojkówki pozew do tutejszego sądu, o 850 kor. 48 hal.

Ustną rozprawę wyznaczono na 2 października 1908 godzina 9 rano, biuro Nr. 2. Dla strzeżenia praw pozwanego ustanowia się kuratorem adwokata dra. Roberta Pawłowskiego z Krosna na czas jego nieobecności, lub dopóki pełnomocnika za zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Krosno, dnia 3 września 1908.

L. cz. C. II. 588/8 (1) (8882)

## E d y k t.

Przeciw Marcinowi Szałankiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Hryca Florko z Krzywego pozew, o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 3 listopada 1908, o godzinie 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Marcina Szałankiewicza, ustanawia się pana dra. Arona Afendę, adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sanok, dnia 28 września 1908.

L. 133.802 XVII.

## Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 27. września do 4. października 1908.

Epizooecja	Powiat	M i e j s c o w o ś ć
Zaraza pyska i racie	Borszczów	Bilcze złote (26 zagr., 2 past.), Cygany (4 zagr.), Dębówka (9 zagr.);
	Stryj Zaleszczyki	Chodowice (2 zagr., 1 past.); Holihrapy (2 zagr.), Myszków ob. dw. (1 zagr.), Nowosiółka kostiukowa gm. i ob. dw. (40 zagr.), Winiatycze (3 zagr.);
Wąglik	Tłumacz	Stryhańce ob. dw. (1 zagr.);
Nosacizna	Brody Brzozów Horodenka Jarosław Kamionka str. Żańcut	Kadłubiska (1 zagr.); Hroszówka ob. dw. (1 zagr.), Obarzym (1 zagr.); Wierzbowce ob. dw. (1 zagr.); Surochów ob. dw. (1 zagr.); Ostrów ob. dw. (1 zagr.); Ożanna (1 zagr.);
	Parchy	Bóbrka Lisko Żydaczów
Bóza świń	Brzesko Dąbrowa Husiatyn Podgórze Stanisławów Tarnów	Iwkowa (36 zagr.); Hubenice (5 zagr.); Wola czarnokoniecka (2 zagr.); Borek szlachecki (2 zagr.); Tumirz (4 zagr.); Szynwałd (2 zagr.);
	Pomór świń	Biała Borszczów Czortków Stanisławów
Szelestnica	Krosno	Bajdy (2 zagr.);
Cholera drobiu	Kolbuszowa	Majdan (5 zagr.);
Wścieklizna	Przemysłany Wieliczka	Przegnojów (1 zagr.); Lipnik (1 zagr.);

## C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 5. października 1908.

L. cz. C. VI. 219/8 (8888)

## E d y k t.

Przeciw Pinie Graff i tow., których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Markusa Ungera pozew, o wykreślenie 460 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4 listopada 1908.

Celem strzeżenia praw, ustanawia się pana dra. Fraenkla w Sokalu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Sokal, dnia 22 września 1908.

L. cz. C. I. 440/8 (1) (8796)

## E d y k t.

Przeciw Hryciowi Perun po Iwanie, Justynie Perun po Iwanie i Olenie Skopyk, włościanom z Turzańka, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Mikołaja Skopeka, włościanina w Turzańsku pozew, o zniesienie współwłasności realności w Turzańsku.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 27 października 1908, godzina 10 rano, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana Janowskiego, adwokata w Bukowsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bukowsk, dnia 17 września 1908.

L. XI. 117349 (8816)

## O b w i e s z c z e n i e.

C. k. Namiestnictwo wpisało do rejestru A, kas zapomogowej uchwaloną przez Walne Zgromadzenie członków zarejestrowanej kasy zapomogowej „Kaufmännische Krankenkasse in Drohobycz, registrirte Hilfskasse” dnia 26

lipca 1908, zmianę §§ 1, 30, 34 i 41 statutu kasy.

Ta kasa zapomogowa według nowoobowiązującego § 1, statutu, będzie obecnie miała nazwę: „Allgemeine Krankenkasse in Drohobycz, registrirte Hilfskasse”, po polsku „Powszechna kasa dla chorych w Drohobyczu, zarejestrowana kasa zapomogowa”.

Przewodniczącym zarządu tej kasy zapomogowej jest obecnie dr. Marian Rosenberg w Drohobyczu.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 25 września 1908.

L. cz. Cw. 955/8 (4) (8629)

## E d y k t.

Przeciw Józefowi Adameczkowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Herscha Rosenzweiga w Rozwadowie pozew, o 340 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Adameczki, ustanawia się pana dra. Krogulskiego, adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Józefa Adameczki w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 15 września 1908.

L. cz. C. I. 397/8 (1) (8905)

## E d y k t.

Przeciw Janowi Turkiewiczowi, Katarzynie Turkiewicz, Leonowi Kris i tow., których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starejsoli przez Antoniego Beniaka z Chyrowa i tow. pozew, o uznanie prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 5 października 1908 godzina 10 rano, biuro 4.

Celem strzeżenia praw Jana Turkiewicza, Katarzyny Turkiewicz i Leona Kris, ustanawia się pana Eliasza Zatwarnickiego, zastępcę burmistrza w Chyrowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie nieobecnych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Starosól, dnia 31 sierpnia 1908.

L. cz. C. I. 121/8 (12) (8795)  
E d y k t.

Przeciw Dmytrowi Hupanowi, włościaninowi z Karlikowa, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Jurka Hupana, włościanina w Karlikowie, pozew, o zniesienie współwłasności realności w Karlikowie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 31 października 1908, godzinę 9 rano, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana Janowskiego, adwokata w Bukowsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bukowsk, dnia 20 września 1908.

L. cz. C. III. 312/8 (1) (8805)  
E d y k t.

Przeciw Majerowi Jakóbowi dwójka imion Kandłowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do e. k. sądu powiatowego w Radziechowie przez Josła Kandła, właściciela realności w Witkowie Nowym pozew, o uznanie prawa własności do wschodniej części par. bud. 106 w Witkowie Nowym położonej nazwą l. kat. 106/2 oznaczonej.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12 października 1908, godzina 8 rano, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana dra. Ciska, adwokata w Radziechowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Radziechów, dnia 25 września 1908.

## Amortyzacje.

L. cz. T. IV. 148 (2) (9593 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Józefa Gawlikowskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej ksiąteczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 84.896 obecnie na 2200 kor. opiewającej, na imię Józefa Gawlikowskiego wystawionej.

Posiadacza powyższej ksiąteczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnów, dnia 12 września 1908.

L. cz. T. 76/8 (2) (8519 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek p. Matyldy z Ozapskich Osiecimskiej właścicielki dóbr w Pleszowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej ksiąteczki wkładkowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 12.553 wystawionej na imię podającej, a opiewającej, na kwotę 2506 kor. 91 hal.

Posiadacza powyższej ksiąteczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 5 września 1908.

L. cz. T. 74/8 (2) (8315 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek p. Magdaleny Czerwińskiej w Niegowici wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej ksiąteczki wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 243.161 wystawionej na imię podającej a opiewającej na kwotę 2283 kor. 94 hal.

Posiadacza powyższej ksiąteczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 5 września 1908.

L. cz. T. 63/8 (2) (8265 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek p. prof. dr. Jana Raczynskiego we Lwowie wdraża się postępowanie

celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego losu miasta Krakowa Nr. 60.363.

Posiadacza powyższego losu wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia płatności wygranej licząc, w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 2 września 1908.

L. cz. Ne. I. 551/8 (4) (8365 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Menkesa Mastbauma z Barwałdu średniego wdraża się postępowanie celem amortyzacji polisy Nr. 21.535 Towarzystwa ubezpieczeń na życie i posagów Gisela we Wiedniu (Gisela Verein, Lebens und Aussteuer-Versicherungsanstalt in Wien) z daty Wiedni 21 czerwca 1889, wedle której Menkes Mastbaum ubezpieczył córkę swoją Nechę Mastbaum na kwotę 600 złr. (1200 kor.) płatną dnia 1 czerwca 1909, którą policę wnioskodawca rzekomo zaronił.

Posiadacza powyższej polisy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu prawa jego do tej polisy za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Wadowice, dnia 25 lipca 1908.

L. cz. T. 15/8 (2) (8357 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anny Smoroń z Brzezina ad Zawada wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej ksiąteczki wkładkowej Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu Nr. 6832 na 40 kor. opiewającej, a na rzecz podającej wystawionej.

Posiadacza powyższej ksiąteczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 28 sierpnia 1908.

L. cz. T. 22/8 (2) (8591 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Herscha Mendla Dukatenzeilera wdraża się postępowanie celem amortyzacji wnioskodawcy rzekomo zagubionego weksla z daty Sambor 1 grudnia 1907 na 1260 kor. opiewający przez Ele Dukatenzeilera i Ruchle Dukatenzeilera akceptowany bez daty płatności na zlecenie jego w Samborze płatnego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu dni 45 licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 24 sierpnia 1908.

L. cz. Ne. XX. 889/8 (2) (8850 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Dr. Stanisława Podobińskiego jako zarządcy domu uniwersyteckiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej ksiąteczki wkładkowej „Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu filia w Krakowie“ Nr. 4022 fol. 3054 opiewającej na imię „Zarząd domu uniwersyteckiego“ na 3426 kor. 36 hal.

Posiadacza powyższej ksiąteczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XX.  
Kraków, dnia 21 września 1908.

L. cz. T. 13/8 (2) (8748 2—3)

E d y k t.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego, kto by miał jakkolwiek wiadomość o życiu Tanasija Andrusyka Ilka ze Zabłotowa, by do jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej nazwanemu sądowi lub kuratorowi adw. dr. Bartz w Zabłotowie o tem doniósł, gdyż inaczej Tomasy Andrusyk Ilka po upływie powyższego terminu za zmarłego zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 5 września 1908.

L. cz. T. 20/8 (2) (8833 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Abrahama Lichtmana kupca w Buczaczu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli a to: 1.

weksel z daty Bohorodeczany, 15 maja 1908 na kwotę 259 kor. 90 hal. opiewający dnia 30 września 1908 płatny, wystawiony we formie wekslu na własne zlecenie (an Eigene Ordre) a przez Feibischa Natmana 2 im. Kernerera akceptowany; 2. weksel na własne zlecenie z daty Bohorodeczany, 15 maja 1908 na kwotę 300 kor. opiewający, dnia 20 października 1908 płatny również przez Nathana Kernerera akceptowany i 3. weksel na własne zlecenie z daty Bohorodeczany, 15 maja 1908 na kwotę 257 kor. 25 hal. opiewający dnia 15 listopada 1908 płatny a przez Feibischa Natmana 2 im. Kernerera akceptowany.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 31 sierpnia 1908.

L. cz. T. II. 13/8 (1) (8713 2—3)

E d y k t.

Na wniosek Ignatza Weinstrauba w Rzeszowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do weksla zaopatrzonego stemplem za 20 hal., noszącego datę „Rzeszów 1908“ (bez dnia wystawienia) opiewającego na kwotę 300 kor. słowami „Kronen Dreihundert“ przez Szymona Tellera zaakceptowanego przez Dawida Hausera, jako wystawcę podpisanego, a przez Ignatza Weinstrauba żyrowanego, który rzekomo zaginął z posiadania Ignatza Weinstrauba i wzywa się edyktem posiadacza tego weksla, aby go w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszym sądzie przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten zostanie uznany za umorzony.

C. k. sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 27 sierpnia 1908.

L. cz. T. IV. 8/8 (2) (8789 2—3)

O b w i e s z c e n i e.

Wasył Grabania syn Onufrego ur. 21 kwietnia 1847 wyszedłszy przed kilkunastu laty z Rozdziała za zarobkiem w świat miał umrzeć w nieznannej miejscowości w Ameryce przed około 16 laty, co też nie może być stwierdzone dokumentem publicznym.

Celem ustalenia dowodu śmierci wzywa sąd wszystkich, którzyby mieli wiadomość o Wasylu Grabaniu, aby o tem donieśli sądowi lub kuratorowi dr. Stanisławowi Michnikowi, adw. w Jasle do dnia 31 grudnia 1908 roku.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Jasło, dnia 12 września 1908.

L. cz. T. IV. 10/8 (1) (8485 2—3)

E d y k t.

Wdrożenie postępowania celem uznania

Jędrzeja, Jana, Jakóba i Tekli Żeleźników z Krzyża za zmarłych. Jędrzej Żeleźnik, Jan Żeleźnik, Jakób Żeleźnik i Tekla Żeleźnik, dzieci Wojciecha z Krzyża, wydalił się przed rokiem 1872 z Krzyża, wyemigrowawszy całkiem z kraju i przez cały ten czas nie dają o sobie znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi domniemanie z § 24 l. 2 u. c., przeto wdraża się na prośbę Agnieszki 10 Bogacz 20 Staińskiej postępowania, celem uznania ich za zmarłych.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Piotrowi Szpondrowi, wójtowi z Krzyża wiadomości o powyż wymienionych, wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawili się, lub w inny sposób uwiadomili o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 września 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnów, 3 września 1908.

L. cz. T. 20/7 (5) (8676 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania

za zmarłego. Tomasz Boczarski syn Józefa Boczarskiego, któremu spadek po s. p. Józefie Boczarskim, składający się z realności w Turce położonej dekretem dziedzictwa c. k. sądu powiatowego w Turce z 24 sierpnia 1870 L. 8048 w 1/7 części przyznany został, wydalił się przed przeszło 30 laty z rodzinnej swojej miejscowości t. j. z Turki i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. cyw. przeto wdraża się na prośbę jego córki Julii zam. Tarnawskiej żony stolarza w Turce postępowania celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Juliuszowi Aleksandrowiczowi adwokatowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym,

Tomasza Boczarskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomil o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada roku 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 19 marca 1908.

L. cz. 8/8 (3) (8528 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania

za zmarłego. Wedle podania Matrony z Sledzionów 10 Mołodczak 20 Bartniak, ojciec jej Dymitr Sledzion wydalił się przed 30 laty przeszło z gminy swej Boguszy i od tego czasu wszelki śluch o nim zaginął, co potwierdziła także Zwierzchność gminy Bogusza, oraz świadkowie Aftan Bortniak, Hnat Maciejowski i Osyf Horoszczak.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c., przeto wdraża się na prośbę tejże postępowanie, celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. Michałowi Huzie, c. k. notar. w Grybowie, wiadomości o powyż wymienionym. Dymitra Sledzionę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomil o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 października 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 28 sierpnia 1908.

L. cz. T. 17/8 (1) (8627 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Ozyasza Süssmanna kupca w Piwnicznej, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli:

1. weksel z daty Wadowice, dnia 26 czerwca 1908 płatny w Nowym Sączu w cztery miesiące od daty, wystawiony na kwotę 722 kor. (siedemset dwadzieścia dwie kor.) przez Ozyasza Süssmanna, jako wystawcę i przyjęty przez przekazanego M. B. Landaua, kupca w Wadowicach, jako akceptanta;

2. weksel z daty Złoczów dnia 15 maja 1908 płatny w Nowym Sączu w cztery miesiące od daty wystawiony na kwotę 1180 kor. (tysiąc sto osmdziesiąt kor.) przez Ozyasza Süssmanna, jako wystawcę i akceptowany przez przekazanego Jakóba Kahanego, jako akceptanta.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 15 września 1908.

L. cz. T. 13/6 (5) (8484 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania

za zmarłego. Iwan Kuczerak syn Wedia, urodzony około roku 1860 w Nowicy i tam przynależny, wydalił się ze swej gminy przed przeszło 30 laty w niewiadome strony i od tego czasu wszelka wieść o nim zaginęła.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Naści Hetmańczyk i Pałahny Czopaniuk, postępowanie celem uznania za zmarłego i zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Wasylowi Kuczerakowi w Nowicy wiadomości o powyż wymienionym.

Iwana Kuczeraka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomil o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 czerwca 1907, rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stanisławów, dnia 1 maja 1908.

L. cz. T. 24/8 (2) (8754 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek ks. Franciszka Maksymiliana Kopytowskiego, administratora parafii obrz. łac. w Derzowie (powiat Żydaczów) wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej ksiąteczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Sambora Nr. 36.038 na imię ks. Franciszka Maksymiliana Kopytowskiego opiewającej, której stan z dniem 30 czerwca 1908 wynosił 352 kor. 36 hal.

Posiadacza powyższej ksiąteczki wkładkowej wzywa się przeto, aby się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy licząc od ostatniego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 13 września 1908.

L. cz. T. 11/8 (2) (8317 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
Na wniosek Zygmunta Hirscha z Limanowej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa eskontowego w Nowym Sączu Nr. 97 na kwotę 4700 kor. opiewającej, a na nazwisko podającego wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 28 sierpnia 1908.

## Spadki.

L. cz. A. 329/8 (5) (8884 1—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy Bochni zawiadamia, że dnia 8 kwietnia 1908 w Rzeszowie zmarła Wiktora z Kopciów Wszółkowa pozostawiając kodycylnie rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Andrzeja Wszółki nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Jędrzejem Puzią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bochnia, dnia 12 czerwca 1908.

L. cz. A. 260/8 (5) (8331 1—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że dnia 25 marca 1908 w Uściu solnem zmarła Konstancja Wilkowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana Wilka, syna zmarłej nie jest znanym, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem nieobecnego Janem Mikoszem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bochnia, dnia 22 maja 1908.

## Firmy.

L. cz. Firm. 404/8 (7741)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego albo stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Błażowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką z uwidocznieniem w odnośnej rubryce, iż na walnym zebraniu stowarzyszenia na dniu 24 maja 1908 odbytem w miejsce trzech członków Zarządu a to: Walentego Pleśniaka, Kazimierza Krygowskiego i Wojciecha Barłoga, którzy wystąpili wskutek wylosowania; wybrano członkami zarządu nadal te same trzy osoby, tudzież w miejsce członka zarządu Piotra Sierka, który wskutek rezygnacji ustąpił, Jędrzeja Palucha z Błażowej. Rzeszów, dnia 8 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 1033 Rg. A. I. 95 (7805)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.  
Brzmienie firmy: „Ehrenfeld & Rapaport kantor wymiany we Lwowie“. „Ehrenfeld & Rapaport Wechselstube in Lemberg“. Forma spółki: jawna spółka handlowa od 1 lipca 1908.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Moritz Ehrenfeld i Salomon Rapaport.

Do zastępstwa spółki są uprawnieni: obaj spółnicy łącznie.

Podpis firmy: podpisy obu spółników pod brzmieniem firmy.

Dzień wpisu: 7 lipca 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 8 lipca 1908.

L. cz. Firm. 31/8 stow. C. 47 (7837)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Rozdół.

Brzmienie firmy: Bank ludowy w Rozdole, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. (Volks-Bank in Rozdół registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung).

Zmiana firmy na: Ludowe Towarzystwo kredytowe w Rozdole, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. (Volks-Credit-Genossenschaft in Rozdół, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung).

Zmiana statutu: § 1, 2, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 29, 36 i 37 statutu zmieniono, wskutek uchwały walnego zgromadzenia dnia 13 lutego 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd: dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w handlu, przemyśle i gospodarstwie za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, tudzież przyjmowanie składek od członków i nieczłonków celem oprocentowania.

Obecnie: Podniesienie zarobku lub gospodarstwa swoich członków przez dostarczanie im gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w handlu, przemyśle i gospodarstwie za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Wysokość udziału dotąd: 50 kor.

Obecnie: 100 kor.

Ogłoszenia: W czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie.

Data wpisu: 15 kwietnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 10 kwietnia 1908.

L. cz. Firm. 802 pojed. II. 213 (7810)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „M. L. Atlasa“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów korzennych.

Skutkiem śmierci właściciela Majera Leiby Atlasa.

Dzień wpisu: 13 sierpnia 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1908.

Ч. сп. Firm. 232/8 Stow. II. 1891 (7745)

Вичеркнене фірми.

З реєстру фірми стоваришень вичеркнене:

Осідок фірми: Томашівці.

Назва фірми: Народний Дім, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукую в Томашівці, по причині розв'язання стоваришень.

Дата впису: 29 червня 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, 20 червня 1908.

Ч. сп. Firm. 82/8 stow. C. 170 (7560)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано до реєстру зарібоквих і господарських стоваришень.

Осідок стоваришень: Стрий.

Фірма звучить: „Народний Дім в Стрию, товариство зареєстроване з обмеженою порукую“.

Зміна фірми на: „Народний Дім в Стрию, стоваришене господарсько-кредитове зареєстроване з обмеженою порукую“.

Зміна статуту: На підставі загальних зборів з дня 14 марта 1908 змінено в цілости статут.

Предмет підприємства до тепер: Ціллю спілки єсть піднесена добробиту членів єї чевер-купно і продаж недвижимостей, будоване чиншових домів і приймане грошей на склад процентовий в формі позичок.

Від тепер:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цілю веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хоєєн;

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарських, навозів, збіжжа, насіння і інших землекладів для своїх членів та в їх хоєєн;

в) провадити для своїх членів торговлю средствами позживи і предметами потрібними для домашнього і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів;

г) займатися перетворюванем продуктів господарських своїх членів і продаженю витворів своїх членів;

д) приймати капітали до обороту за условлением опрочентованем;

е) уділяти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Члени дирекції виступили: О. Юліян Федусевич, Іван Вахнянин, др. Евген Олесницький і заступники Володимир Лев, Стефан Баранецкий і Омелян Колодницький.

Члени дирекції вибрані: 1) Іван Ревакович, ц. к. офіціал Староства в Стрию, 2) др. Юліян Олесницький, кандидат адвокатури в Стрию, 3) Ольга Тишиньська, урядничка каси задаткової в Стрию, а заступниками: 1) О. Константин Петрушевич, 2) Омелян Колодницького, 3) Володимира Льва.

Висота уділу: 20 кор.

Від тепер: До висоти п'ятикратної поруки обмеженої.

Оголошення: На таблиці льокалю або в одній з львівських часописий, яку означить надзираюча рада.

Дата впису: 3 липня 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 5 липня 1908.

Ч. спр. Firm. 1233 Stow. II. 328 (7813)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських:

Осідок стоваришень: Міклашів.

Фірма звучить: Спілка торговельна, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукую.

Члени заряду виступили: Іван Сапурака, Сенько Швець, Василь Возний і Іван Войтович.

Члени заряду вибрані: 1) Андрух Возний, яко настоятель заряду, 2) Федько Моравский, яко заступник настоятеля, 3) Федір Бурак і 4) Михайло Скольський, яко члени заряду, всі господарі в Міклашіві.

Дата впису: 18 серпня 1908.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 18 серпня 1908.

## Kuratele.

L. cz. P. IX. 129/8 (13) (8195 2—3)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Kłuma Gac, rolnika w Hluboczku wielkim.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Tymoczka, rolnika w Iwanowie górnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Tarnopol, dnia 9 czerwca 1908.

L. cz. P. V. 114/8 (7) (8172 2—3)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Chanę Wiwak w Krowicy horodowskiej.

Kuratorem jej ustanowiono Mojżesza Bienenfelda w Krowicy horodowskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Lubaczów, dnia 22 sierpnia 1908.

L. cz. L. VIII. 5/8 (8) (8213 2—3)

Za marnotrawnego uznano Bronisława Szczechęha w Ludźmierzu.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Cebulskiego w Ludźmierzu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Nowy Targ, dnia 12 sierpnia 1908.

L. cz. P. V. 176/8 (11) (8188 2—3)

E d y k t.

Piotra Tymofijowa Iwana z Werbiaża wyżnego uznano marnotrawnym, kuratorem ustanowiono Iwana Tymofijowa Ilka z Werbiaża wyżnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Kołomyja, dnia 11 czerwca 1908.

L. cz. P. V. 244/8 (8) (8190 2—3)

E d y k t.

Jana Kopystyńskiego z Kołomyi uznano marnotrawnym i ustanowiono mu kuratora w osobie Jana Sanojey Adama.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Kołomyja, dnia 27 czerwca 1908.

L. cz. P. 24/8 (1) (8290 1—3)

Za umysłowo chorą uznano Barbarę Łabęcką w Dornbachu.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Łabęckiego, rolnika w Dornbachu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Leżajsk, dnia 16 lutego 1908.

L. cz. P. 33/8 (1) (8304 1—3)

Szczepan Jozefara z Sarzyny został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Michara Kostka rolnika z Sarzyny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Leżajsk, dnia 22 lutego 1908.

L. cz. L. P. 120/8 (2) (8299)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Iwana Budzia w Tłustem mieście.

Kuratorem jego ustanowiono Jacka Trakałę syna Mykiety w Tłustem mieście.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tłuste, dnia 19 sierpnia 1908.

K. cz. P. 68/8 (7) (8295)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Dmytra Stefanków w Korolówce.

Kuratorem ustanowiono Filemona Huculaka w Korolówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Tłumacz, dnia 21 marca 1908.

L. cz. P. 59/8 (7) (8296)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Iwana Skierbieszewskiego s. Nykoły w Pałahiczach.

Kuratorem ustanowiono adwokata dr. Stanisława Orłowskiego w Tłumaczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Tłumacz, dnia 7 marca 1908.

L. cz. P. 67/8 (5) (8297)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Nykołę Słobodziana syna Iwana z Oleszy.

Kuratorem ustanowiono Michała Salitry w Oleszy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Tłumacz, dnia 17 marca 1908.

L. cz. L. XI. 11/8 (7) (8276)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Karczewskiego w Półwsiu swierz.

Kuratorem jego ustanowiono Michniaka Michała w Półwsiu swierz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.  
Kraków, dnia 1 sierpnia 1908.

L. cz. P. 196/8 (4) (8332)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jana Jagłę w Ostrowie królewskim.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Struzika w Ostrowie królewskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bochnia, dnia 2 sierpnia 1908.

## Doniesienia prywatne.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

## Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obecnie przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obecne zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najbardziej wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—

Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 2.—

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 2.—

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 6.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. 3.—Kor.

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—

# Magazyn Futer JULIANA SOLIKA

(przedtem Fr. MROZOWSKI)

Lwów, ul. Sobieskiego 1. 4.

Poleca na sezon zimowy wszelkie gatunki FUTER damskich i męskich według najnowszych fasonów oraz kolie, czapki i zarekawki.

ŻAKIETY damskie z baranów krymskich, astrahanów i zrzebiat, oraz materje najmodniejsze na wierzchy w największym wyborze. Ceny umiarkowane. Cenniki na żądanie franko gratis.

## SZKOŁA GOSPODARSTWA DOMOWEGO we Lwowie,

Chożańczyzna 1. 6.

Wpisy od 1 października do 1 czerwca 1909 r. Nauka gotowania cały rok.

PROGRAM SZKOŁY OBEJMUJE IV. DZIAŁY:  
Dział I. Gotowanie i pieczenie ciast.  
Dział II. Pranie. Prasowanie.

Dział III. Krój i szycie.  
Dział IV. Rachunkowość gospodarska.

Oplata miesięczna za kurs 20 kor.

Szkola wydaje obiady mięsne i jarskie, danie 2 kor., w abonamencie 1 kor. 80 hal.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tinstym petitem 4 halerzy.

PRZYBORY rysunkowe, kancelaryjne i szkolne jakoteż księgi handlowe najtaniej sprzedaje Nowo utworzony Specjalny Magazyn papieru pod firmą

### Stanisław Abl

Lwów, ul. Sykstuska 3.  
O łaskawe poparcie mego handlu upraszam.

## O. MANDEL

Lwów,  
ul. Kaźmierzowska 1. 47

poleca swój obficie zaopatrzonej skład artykułów technicznych dla gorzelni, browarów i tartaków. Pompy do studzien o ryg. Garvensa. Pompy wirujące Oliweilera. Narzędzia pomocnicze dla rękodzielników.

Ceny fabryczne.

Tylko 14 Sykstuska.

Najpiękniejsze tablice (napisy, szyldziki), lane i grawirowane, oraz stampilie kauczukowe i metalowe dla wszelkich zawodów, urzędów i biur, najtaniej i szybko wykonuje

## A. ZIGMANN

LWÓW,  
ul. Sykstuska 14.

Z prowincyi zamówienia załatwia się odwrotnie.



## FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ

### inż. SZEŁIGI ŁYSZKIEWICZA

LWÓW, UL. ŚW. MARCINA 1. 29.

### Poszukuje się niemki,

katolicki, w średnim wieku, do dziewczynki 8 letniej, prócz nauki zajęcia się gospodarstwem. Czas zajęcia od 9 rano do 7 wieczór. Zgłoszenia, warunki oraz odpisy świadectw lub polecenia osób gdzie przebywała, do biura Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9 dla „Kandydatki“.

### Utrzymuje na składzie

#### dzienniki zagraniczne:

francuskie:

FIGARO  
JOURNAL  
GAULOIS

angielskie:

DAILY CHRONICLE

rosyjskie:

NOWOJE WREMIA

niemieckie:

FRANKFURTER ZEITUNG

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Zakład dentystyczno-techniczny

## B. FUCHSBERGA

Lwów, ul. Karola Ludwika  
(naprzeciw Teatru miejskiego)

wykonuje ZĘBY, SZCZĘKI w kauczuku i złocie bez podniebienia, podług najnowszych systemów.

Reperacje w 2 godzinach. Ceny umiarkowane.



### Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNAL, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych -

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

## KURYER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908

po 45 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

## Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

**BILETY ZESTAWIALNE** (Fahrscheinhefty) kombinowane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45—60, 90 i 120 dni.

**BILETY KARTONOWE** zwykle do wszystkich stacji w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: Biaritz, Fioma (Abhazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.

Do Karisbadu, Wrocławia, Dráždeń, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością 60, 90 i 120 dni.

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedawca wszelkich urządzeń jazdy i przewodników

Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem oddzielnej stacji kolejowej.

Przy zamówieniu bilem zestawialnego należy nadesłać 4 korony zadatku i podać adres od którego bilet ma być ważnym.

### otrzymałem

świeży transport

## HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3-20
Senchong	4-
Senchong zbiór majowy	6-
Kaysow	8-
Wysiewki z herbat	2-60
Wysiewki z najlepszych herbat	3-20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

## EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Wydawnictwa rok X.

## NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyną pismo literacko-autowe

poświęcone celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma w kw. I. złożyło się 14 utworów, a mianowicie Nr. 1 zawiera: Berger R. „Zakazany owoc“, Wale paryski. Dobrzycki H. Polonez. Gałkowski K. Marche Miniature. Rihowski W. Nokturn. Nr. 2: Michałowski A. Valse triste. Moszkowski M. Romans bez słów. Philipp I. Taniec przy księżycu. Sibelius I. Elegia. Rameau I. F. Gawot. Nr. 3: Hambourg A. Pieśń ludowa (transkrypcja). Nedbal O. Valse triste. Surzyński M. Cantilena. Sinding Chr. Melodia. Giordani A. Aria.

W dziale literackim: lične wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. 42, z przesyłką pocztową kop. 50, Kwartalnie rb. 1 kop. 25, z przesyłką pocztową rb. 1 kop. 50. Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. 7. Zeszyty pojedyncze kop. 60.

Premia bezpłatne dla rocznych abonentów:

trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina, artystycznie wykonany podług słynnego obrazu Antoniego Kolberga. — Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 20.

Adres redakcyi: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.

Ajencya dla Galicyi we Lwowie u St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.